



KWARTALNIK

GAZETA GMINY BUKOWSKO Nr 4(48)/2016



Szanowni Mieszkańcy Gminy Bukowsko!

Święta Bożego Narodzenia to czas, który sprawia, że częściej podajemy pomocną dłoń potrzebującemu i chętniej obdarzamy się wzajemną miłością.

Życzymy Państwu, aby w tym radosnym okresie towarzyszyła Wam atmosfera rodzinnego ciepła i zadowolenia, a nadchodzący Nowy Rok 2017 pozbawiony był wszelkich trosk i zmartwień.

*Przewodniczący Rady Gminy Bukowsko
Jan Hołomek*

*Wójt Gminy Bukowsko
Piotr Błażejowski*

Spis treści

Obchody Święta Niepodległości	3,4
Wręczenie legitymacji członkiniom KGW ...	4
Jubileusz ŚDS w Wolicy	5
Jesień życia jest pełna barw	6
Wigilijna uczta	7
Wieści z Regionu	7
Słowacy górą	8
Po raz dziewiętnasty	8,9
Szkolny Zespół Redakcyjny	9,10,11
Z życia szkół i przedszkoli	12,13
Febris	14,15
Firma z tradycjami (zakończenie)	14,15
Gmina w obiektywie	15,16
Kto nie zna przeszłości	16,17
Rozmowa z Posłem na Sejm RP	18,19
Z podwórka	19
Kapliczki i krzyże	20
Nabory wniosków w LGD	20
Ćwiczenia OC	21
Lekarz weterynarii radzi	21,22
Wiadomości sportowe	22
Humor	23
Krzyżówka Nr 48	23



Okladka: Zima

Od redakcji

Drodzy Czytelnicy! Za nami kolejny rok. To czas na podsumowania, oceny i wnioski na nieznaną przyszłość. My również zamykając rok, proponujemy Państwu „garść” informacji z minionego kwartału, które dzisiaj znane i oczywiste, w przyszłości (a nawet jutro) stają się naszą „historią”. Dziękuję Czytelnikom, którzy na nasz „apel”, podzielili się wspomnieniami z dawnych lat, które będziemy publikować w kolejnych numerach Kwartalnika, ponieważ tym razem zostaliśmy „zasypani” informacjami ze szkół i przedszkoli. Tych, którzy oczekują więcej informacji o swoich miejscowościach, czy organizowanych imprezach, również zapraszamy do współpracy i przysyłania materiałów. W tym numerze zapraszamy do lektury stałych pozycji, które zawsze wnoszą nowe informacje, jak również do relacji z imprez organizowanych na terenie naszej gminy. Kwartał rozpoczęliśmy „bojowo”, bowiem 2.10.br. odbył się przekładany Międzynarodowy Turniej Żołnierzy Rezerwy z udziałem Słowaków, a już 7.10.br. Regionalny Turniej Sprawności Obronnej. Listopad jak zawsze był czasem pamięci o naszych bliskich zmarłych, a później obfitował w uroczystości związane z obchodami Święta Niepodległości, organizowanymi przez środowiska szkolne i wiejskie na terenie gminy, jak również za granicą! Zdecydowanie pierwszoplanową taką imprezą była uroczystość w Bukowsku, która odbyła się 13 listopada w miejscowym domu ludowym, angażując środki i siły Wójta Gminy, Rady Sołeckiej i Zespołu Szkół w Bukowsku. Godnym odnotowania jest jubileusz 10 - lecia działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w Wolicy oraz imprezy zorganizowane przez KGW w Nowotańcu i Nadolanach. W bieżącym numerze kończymy historię powstania i działalności Gminnej Spółdzielni „Sch” w Nowotańcu, natomiast kontynuujemy kilkuletnią już tradycję zamieszczania Kalendarza na nowy rok, jako swego rodzaju „prezent” dla naszych Czytelników.

W klimacie pełnym nastroju z racji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, pragniemy złożyć Państwu i Waszym rodzinom najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności, zdrowia, rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku 2017, pełnego radości i błogosławieństwa Bożej Dzieciny.

Henryk Pałuk

Pożegnanie Roku

*Żegnamy Cię Roku, który odchodzisz
dla różnych osób – Ty – różny byłeś.
Bo tak jest w życiu i z tym się zgodzisz,
jednym szczęście przyniosłeś,
innych w żalobie pozostawiłeś.*

*Trudny do przewidzenia jest los człowieka,
a smutek i radość spleta się ściśle.
Czy w Nowym Roku wyłącznie dobro nas
czeka?*

*i żyć będziemy w zdrowiu, w pokoju?
- z nadzieją o tym myślę!*

Halina Urban



Obchody Święta Niepodległości w Gminie Bukowsko

w Bukowsku

13 listopada w Domu Ludowym w Bukowsku odbyła się uroczystość upamiętniająca 98 rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę połączona z obchodami Dnia Seniora. Uroczystość rozpoczęło wystąpienie dr Anity Wolanin *Droga*



Bukowska ku niepodległości, ukazujące Bukowsko w okresie pierwszej i drugiej wojny światowej. Uczniowie Zespołu Szkół w Bukowsku pod kierunkiem nauczycielek: Jolanty Krzok, Katarzyny Kondrat - Kielar i Elżbiety Pyszko przygotowali akademię pod hasłem: „*Dzisiaj upadły wrogi nam trony, powiewa sztandar biało - czerwony*”. Był to montaż słowno-muzyczny ukazujący rozumienie pojęcia patriotyzm przez młodzież, nawiązujący zarazem do tradycji i kultywowania miłości do Ojczyzny. Oprawę muzyczną do inscenizacji przygotował Daniel Kornasiewicz. Przemówienia podczas uroczystości nawiązywały do tematu niepodległości. Wygłosili je: poseł PiS dr Piotr Uruski, Wójt Gminy Bukowsko Piotr Błażejowski. Mieszkaniec Bukowska, Kazimierz Rakoczy, opowiedział swoje wspo-

gminy Bukowsko Jan Hołomek i Marek Klepczyk, skarbnik Gminy Bukowsko Urszula Rakoczy, kierownik GOPS Dorota Brejta. Uroczystość uświetnił występ przedszkolaków z Samorządowego Przedszkola w Bukowsku, które zatańczyły krakowiaka i recytowały utwory poetyckie. Chór Męski odśpiewał znane i lubiane pieśni patriotyczne, które wzruszyły zaproszonych gości. Wartę honorową przy pomniku ofiar II wojny światowej pełnili harcerze pod opieką Ewy Kseniak. Licznie przybyli goście wspólnie z chórem śpiewali pieśni patriotyczne i mieli okazję do wspólnego, miłego spędzenia czasu oraz wspomnień przy poczęstunku. Organizatorem i pomysłodawcą imprezy był sołtys Bukowska, Jerzy Rakoczy, przy współpracy Zespołu Szkół w Bukowsku i Urzędu Gminy Bukowsko.

Danuta Kozimor

w Nowotańcu

Z tej okazji w dniu 9 listopada w Zespole Szkół w Nowotańcu odbyła się uroczysta akademie, w któ-



rej wystąpili gimnazjaliści klasy drugiej i trzeciej. Montażem słowno - muzycznym pt. „*Droga do wolności*” wyrazili swą wdzięczność i uznanie wszystkim tym, którzy walczyli i ginęli za wolną Ojczyznę. Prowadzący uroczystość – Anita Drozd, Mateusz Drozd i Paweł Lenio przypomnieli zgromadzonym trudne chwile, w których znalazł się nasz kraj. Tragedia narodowa rozpoczęła się w 1772 r., kiedy to dokonano pierwszego rozbioru Polski i trwała do zakończenia pierwszej wojny światowej. 11 listopada 1918 roku był dniem radosnym i długo oczekiwanym, ponieważ wtedy odzyskałmy upragnioną wolność. Konferansjerzy przybliżyli też sylwetkę Józefa Piłsudskiego – działacza społecznego i niepodległościowego, żołnierza i męża stanu. Przeplatane było to krótkimi inscenizacjami tematycznymi i pieśniami patriotycznymi, co w całości stworzyło swoistą „lekcję historii” dla młodszych koleżanek i kolegów.

Artur Serafin



mnienie o odzyskiwaniu niepodległości na terenie Bukowska. Wśród zaproszonych gości byli: Czesława Kurasz - vice prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku i Prezes Powiatowego Centrum Wolontariatu w Sanoku, Robert Pieszczołch – radny Powiatu Sanockiego, Leon Myrdak - zastępca Wójta Gminy Bukowsko, radni

w Pobiednie

„Bo Wolność to nie cel, lecz szansa, by spełnić najpiękniejsze sny, marzenia (...)

Bo Wolność to wśród mądrych ludzi żyć, Widzieć dobro w oczach ich i szczęście (...)

Wolność – to królestwo dobrych słów, mądrych myśli, pięknych snów.....” M. Grechuta



11 listopada 2016r nasza szkoła włączyła się w obchody upamiętniające to wydarzenie. Uczniowie kl. II gimnazjum pod kierunkiem p. K. Kondrat – Kielar w programie artystycznym przypomnieli w skrócie najważniejsze karty historii, pamięć minionych dni i dumę z odzyskanej niepodległości. Dziś mamy wolną i

niepodległą Polskę. Polskę, o którą walczyły pokolenia oddając w tej walce często wartość najcenniejszą – swoje życie. Pamięć o 11 listopada to szacunek dla tych wielkich, często bezimiennych bohaterów, to hołd składany w posta-

ci pamięci czasu minionego. To także moralny obowiązek Polaków, jako ludzi szanujących wolność narodów. 11 listopada przypomina nam, że wolność raz zdobyta i niepodległość raz osiągnięta nie jest czymś trwałym, tylko czymś danym, co trzeba pielęgnować.

Maria Ambicka

i w Vrbovie na Słowacji

Wartym odnotowania jest fakt uczczenia naszego Narodowego Święta Niepodległości w Vrbovie na Słowacji, a to za sprawą mieszkańca Woli Sękowej p. Mieczysława Czapli. To właśnie z jego inicjatywy, przy wsparciu uzyskanym od tamtejszego proboszcza ks. Andrzeja oraz chóru parafialnego, 13.11.br. po Mszy św. odbył się krótki koncert pieśni patriotycznych. W międzynarodowym gronie, z udziałem licznej grupy Polaków (także mieszkańców Bukowska), zabrzmiał m.in. Marsz Polonia, Płynie Wisła płynie, Jest zakątek na tej ziemi czy Piękna nasza Polska cała. Brawo, brawo, brawo!



Henryk Pałuk

Wręczenie legitymacji członkiniom KGW



16 października 2016 r. w „Dworze Wola Sękowa” - Nowotaniec 106 - miało miejsce kameralne spotkanie, podczas którego członkinie KGW w Nowotańcu otrzymały legitymacje. Miejsce spotkania nie było przypadkowe. Członkinie i goście skorzystali z gościnności właścicielki dworu Ewy Wójtowicz, która jest jednocześnie członkinią nowotanieckiego koła. W części oficjalnej nawiązano do historii dworu oraz niektórych jego mieszkańców. Dwór w Woli Sękowej będący przez długi czas własnością Wiktorów - był najokazalszym dworem w okolicy i stanowił centrum życia kulturalnego. Odbywały się w nim koncerty na najwyższym poziomie, dzięki okazjonalnemu powrotowi w rodzinne strony - Adama Didura „basa wszechczasów i obywatela świata”. Zebrani mieli możliwość wysłuchania nagrania utworu pochodzącego z 1928 r. - pt. „O, aniele mój” w wykonaniu Adama Didura. Drugą postacią związaną z dworem, była Regina Wiktorówna, ostatnia jego współwłaścicielka, a prywatnie żona Romana Brandstaettera - słynnego poety, pisarza i wybitnego znawcy Biblii. Warto również wspomnieć, że poeta prowadził korespondencję z Władysławą Kondyjowską,

ówczesną kierowniczką SP w Nowotańcu (korespondencja znajduje się w prywatnym archiwum jej siostrzenicy Elżbiety Cap). Punktem kulminacyjnym spotkania było wręczenie legitymacji. Otrzymały je 23 członkinie - a dokonała tego Kazimiera Haniak, członkini RR KGW w Krośnie z/s w Jaśle w asyście przewodniczącej i wiceprzewodniczącej koła. Legitymacja zobowiązuje członkinie do przestrzegania Regulaminu, godnego reprezentowania koła wobec własnej i innych miejscowości, różnych instytucji i organizacji, a także dbania o dobro i stały rozwój koła. Po części oficjalnej nastąpiła część rozrywkowa. W miłej i pogodnej atmosferze przebiegała biesiada z udziałem - w celach integracyjnych - Mieczysława Czapli; akordeonisty pochodzącego z Woli Sękowej;



(...zapadł cichy wieczór, już ucichł wiatru wiew, gdzieś w oddali słychać harmonii tęskny śpiew...)

Na doniosły nastrój spotkania miały wpływ również; wystrój wnętrza dworku oraz ciepło płynące od kominka. Do zobaczenia na następnej imprezie.

Józefa Kowalczyk, Fot. Henryk Pałuk

Jubileusz Środowiskowego Domu Samopomocy w Wolicy

W dniu 17.11.2016 r. w Domu Ludowym w Bukowsku odbyła się uroczystość obchodów jubileuszu 10-lecia



działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w Wolicy. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele Gminy Bukowsko- Wójt Piotr Błazejowski, Zastępca Wójta Leon Myrdak, Skarbnik Gminy Urszula Rakoczy, Kierownik GOPS w Bukowsku Dorota Brejta, Przewodniczący Rady Gminy Bukowsko Jan Hołomek, Zastępca Przewodniczącego Tadeusz Gliściak. Ponadto przybyli Dyrektor MOPS w Sanoku Rafał Gużkowski, Kierownik CIS w Sanoku Marcin Marcinkowski, Dyrektor Zespołu Szkół w Nowotańcu Anna Bąk, Zastępca Dyrektora Zespołu Szkół w Bukowsku Danuta Kozimor, Zastępca Dyrektora Zespołu Szkół w Pobiednie Maria Ambicka oraz Magdalena Rozborska reprezentująca Wydział Polityki Społecznej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie. Dużą reprezentację stanowiły Środowiskowe Domy Samopomocy z terenu województwa podkarpackiego w liczbie 11 ośrodków wraz z kierownikami (Dynów, Cergowa, Ustrzyki Dolne, Blizne, Brzozów, Zagórz, Nowosiółki, Bircza, Lipsko, Cieszanów oraz Lesko), obecni byli również gospodarze, uczestnicy i pracownicy ŚDS w Wolicy. Początek jubileuszu to część oficjalna, przemówienia okolicznościowe min. Kierownika ŚDS w Wolicy Grzegorza Serwońskiego, Wójta Gminy Bukowsko Piotra Błazejowskiego, przedstawiciela Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego Magdaleny Rozborskiej. Goście obejrzeni prezentację multimedialną dotyczącą działalności ośrodka na przestrzeni dziejów lat. W dalszej części odbyły się występy artystyczne w wykonaniu uczestników ŚDS w Wolicy: skecz pt” Romeo i Julia wczoraj i dziś”, dwa rodzaje tańca (irlandzki i belgijski) oraz solowy występ wokalny Karoliny Niemiec. Po części artystycznej odbyła się wspólna zabawa taneczna przy muzyce zespołu „Jago”. Mija właśnie 10 lat od czasu utworzenia naszego domu w listopadzie 2006 r. Zdajemy sobie sprawę, że 10 lat to nie jest wiele, ale z drugiej strony biorąc pod uwagę fakt, że ŚDS-y są stosunkowo nowym rozwiązaniem, wyrosłym z ustawy o ochronie zdrowia psychicznego z 1994 r. wówczas 10 lat działalności jest sporym fragmentem czasu. Przypomnijmy, że **Środowiskowy Dom Samopomocy w Wolicy został utworzony decyzją Wojewody Podkarpackiego z dniem 1 listopada 2006 r.** Dom

w Wolicy jest odpowiedzią na zapotrzebowanie społeczne tego typu instytucji w Gminie Bukowsko. Uchwałą zebrania wiejskiego w Wolicy przekazano budynek szkoły na potrzeby Środowiskowego Domu Samopomocy. Uchwała Rady Gminy Bukowsko z dnia 27.11.2006 r. tworzy w Wolicy gminną jednostkę organizacyjną o nazwie „Środowiskowy Dom Samopomocy.” Początek działalności naszego domu nie był łatwy. Przez pierwsze dwa miesiące na przełomie 2006 i 2007 roku działaliśmy w zastępczym miejscu w Domu Strażaka w Wolicy. Na początku 2007 r. wprowadziliśmy się do nowego budynku ŚDS. Jednak obiekt był wykończony tylko od wewnątrz, poza tym wymagał wykonania termomodernizacji, zagospodarowania zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz w jego otoczeniu. W nowych pracowniach brakowało sprzętu i wyposażenia. Z upływem czasu stopniowo wykonywaliśmy prace remontowo-budowlane oraz wyposażaliśmy obiekt, doprowadzając go do standardu obowiązującego w rozporządzeniu MPiPS z dnia 9 grudnia 2010 r. w sprawie środowiskowych domów samopomocy. W 2008 roku za-

montowano windę dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich, likwidując w ten sposób barierę architektoniczną w obiekcie oraz zakupiono pierwszy samochód do przewozu uczestników. Natomiast w 2015 r. zakupiono drugi samochód. Usytuowanie ośrodka wymaga zapewnienia stałego codziennego dowozu uczestników. Przed powstaniem domu, na tym terenie nie było takiego ośrodka, zdecydowana

większość naszych uczestników nie miała możliwości korzystać z tego typu rehabilitacji. Dzięki temu, że są naszymi uczestnikami mają możliwość rozwoju, rehabilitacji oraz integracji społecznej. Wielu uczestników już od dawna traktuje Środowiskowy Dom Samopomocy, jako swój drugi dom. W okresie działalności skorzystało z zajęć dotychczas 66 osób niepełnosprawnych. Nasz dom w pełni zaspokaja zapotrzebowanie społeczne na tego typu działalność w środowisku lokalnym. Uczestnikami domu są mieszkańcy Gmin Bukowsko, Sanok i Zarszyn. Dom stale rozwija się, dzięki czemu liczba miejsc zwiększyła się z 25 na początku działalności, do 32 obecnie. W ciągu 10 lat działalności w zakresie merytorycznym udało nam się zrealizować wiele ciekawych przedsięwzięć, jak:

wycieczki turystyczno-krajoznawcze w kraju i zagranicą, turnusy rehabilitacyjne w różnych częściach Polski, pikniki, sztuki teatralne, zawody sportowe, imprezy okolicznościowe, wystawy prac. Chcemy, aby nasz dom oprócz możliwości zdobywania nowych umiejętności, odkrywania talentów, dawał każdemu uczestnikowi szansę na bycie szczęśliwym człowiekiem, a pracownikom dawał satysfakcję z dobrze wykonywanej pracy.

Grzegorz Serwoński
Fot. Henryk Pałuk

JESIEŃ ŻYCIA JEST PEŁNA BARW

Dnia 13.11.2016 r. w sali Domu Ludowego w Nowotańcu odbyło się spotkanie z okazji DNIA SENIORA przygotowane przez miejscowe KGW. Jako, że było to pierwsze takie spotkanie - wzięło w nim udział tylko 67 osób. Impreza przebiegała pod hasłem - "JESIEŃ ŻYCIA JEST PEŁNA BARW". W ten szczególny dzień seniorzy pozostawili za sobą troski, niedomagania i inne problemy - a towarzyszyły im; uśmiech i zadowolenie. Wobec czego barwnie było na sali, a za oknami przyroda przybrała odświętną, białą szatę. W kalendarzu pojawia się coraz więcej dat, które są okazją do celebrowania dojrzałego wieku. Jedną z nich jest 14 listopada - Ogólnopolski Dzień Seniora - ustanowiony w celu zwrócenia uwagi społeczeństwa na potrzeby ludzi starszych. Słowo „senior” oznacza, że mówimy o kimś starszym, ale równocześnie o kimś - kto posiada wielką wiedzę i bogaty bagaż doświadczeń życiowych. Starość nie powinna być okresem smutnym, pełnym rozczarowania, samotności i opuszczenia. Liczba seniorów zwiększa się - dlatego tak ważna jest aktywizacja tych osób - chociażby w taki sposób, jak zaproszenie na spotkanie będące okazją do wymiany zdań, czasami spotkania po latach, wspólnego biesiadowania i zabawy. W naszym środowisku nie ma wielu okazji do aktywizacji osób, które w pewnym czasie pozostają same po odejściu

czono; pogody ducha, niewyczerpanej energii życiowej oraz tego, by krzewili radość życia wszędzie tam, gdzie przebywają, by jesień życia była - mimo wszystko - pełna barw. Spotkanie nie mogło odbyć się bez toastu, 100 lat i hymnu seniorów;



„Już przeszła wiosna życia
oraz dni pełne kras,
a teraz nadszedł dla nas -
złotej jesieni czas.
Niech żyją nam seniorzy
przez wiele długich lat...”

Po części oficjalnej nadszedł czas na biesiadowanie i tańce przy muzyce Leszka Hnata z zespołu „SANTANOS”. Członkinie KGW stanęły na wysokości zadania i zadbały o wystrój sali, miłą atmosferę i smaczny poczęstunek. Mamy nadzieję, że Dzień Seniora już na stałe wpisze się do kalendarza KGW.

Józefa Kowalczyk
Fot. Ewelina Gądek

Jesień

*Słońce się od nas oddaliło
Drzewa przybrane w żółte liście
A na ulicy tak przestronnie
I tak widocznie, tak przejrzyście,*

*Wiatr ciągnie słaby ze strony wschodniej
Na drodze szumią suche liście
I jest w ogóle trochę chłodniej,
Mimo, że jaśniej i przejrzyściej.*

*Tu zaskakuje zieleń sosny
Bo wokół żółto i brązowo
Lecz pryska nastrój mój radosny
Mimo, że w koło kolorowo*

*Ja tęsknię za czymś co ulotne,
Może za latem co minęło,
Za czymś co przeszło bezpowrotnie
I znowu z życia rok mi wzięło ...*

*Cieszyć się trzeba dniem co rano,
Chociaż nic nie wiem co przyniesie,
Cieszyć się dniem, który mi dano
Zwłaszcza gdy jest to życia jesień.*

Janina Wenc (Zabiega)



bliskiej osoby. Mimo, że mają zapewnioną opiekę ze strony najbliższej rodziny - to potrzebują kontaktu z rówieśnikami, by wspominać „dawne czasy”. Do nowotanieckich seniorów dołączyli również chętni seniorzy z Nadolan, Nagórzan, Odrzechowej, Sanoka i Tarnowa - by wspólnie spędzić niedzielne popołudnie i wieczór. Wprawdzie ludzkie życie toczy się różnie i upływa szybko, lecz jakże wymowne są słowa piosenki Maryli Rodowicz;

„...Ale to już było i nie wróci więcej
i choć tyle się zdarzyło -
to do przodu wciąż wyrывa - głupie serce.
Ale to już było, znikło gdzieś za nami
choć w papierach lat przybyło,
to naprawdę wciąż jesteśmy -
tacy sami ...”

To, że mimo upływu lat jesteśmy tacy sami, a może chcemy być tacy sami - świadczy obecność na spotkaniu Janiny Pałuk - 97-letniej seniorki, która świetnie czuła się wśród trochę młodszych seniorów i dobrze bawiła się (również na parkiecie). Do pani Janiny skierowane zostały specjalne życzenia z dedykacją muzyczną. Pozostałym seniorom ży-

Wigilijna uczta

11 grudnia 2016r. Koło Gospodyń Wiejskich w Nadolanach było organizatorem **Spotkania wigilijnego**, połączonego z obchodami **Dnia Seniora**. W sali remizy OSP w Nadolanach zgromadziło się z tej okazji ponad stu mieszkańców Nadolan oraz zaproszonych gości, z Wójtem Gminy na czele. Po krótkim przywitaniu uczestników spotkania przez przewodniczącą koła p. Zofię Sabat,



na scenie pojawił się Zespół Śpiewaczy „Haczowanie”, który wprowadził zebranych w świąteczny nastrój, prezentując wiązkę kolęd i pastorałek. Następnie obecna na spotkaniu p. Kazimiera Haniak – przewodnicząca Rady Gminnej KGW w Zarszynie, przybliżyła historię kolęd i kolędowania w Polsce, po czym miało miejsce wzajemne dzielenie się opłatkiem przez wszystkich uczestników. Po takim wstępie, na stołach pojawiało się dwanaście wigilijnych potraw, oczywiście chosnek z solą, barszcz czerwony z uszkami, ryby, pierogi z kapustą, pierogi ruskie, gołąbki, kasza z jabłkami, fasola ze śliwkami, kapusta z grochem, kutia, a do tego kompot z suszu, ciastka i inne smakołyki. Dodam, że



Panie ulepiły m.in. ponad 800 pierogów, 600 uszek i 200 gołąbków. Wspólne kolędowanie z podkładem muzycznym wykonywanym przez Marka Wójcika (syntezator) i Andrzeja Czapłę (akordeon) oraz prowadzącą śpiew Danutę Kozimor, smaczne potrawy, świąteczny wystrój sali, sprawiły, że wszyscy czuli się wspaniale – rodzinie. Gratulujemy **Gospodyniom** kolejnej udanej imprezy, dziękując za zaproszenie, wniesiony wkład pracy i miłą atmosferę! Tak trzymać!

Tekst i fot. Henryk Pałuk

Wieści z Regionu

Ustrzyki Dolne - najpiękniejsze miasto w Polsce według Internautów

Ustrzyki Dolne zwyciężyły w Turnieju Miast zorganizowanym przez portal internetowy Zumi.pl. W nagrodę gmina dostanie kampanię promocyjną w Onecie o wartości 200 tysięcy złotych. W tegorocznej edycji wzięło udział 335 powiatowych miast. Ustrzyki zwyciężyły uzyskując 3611 głosów. Sanok z setką głosów znalazł się na odległym, 40 miejscu.

Polsko-amerykańska współpraca i szansa dla Autosanu

Jest nadzieja, że w Autosanie będą produkowane komponenty do systemu Patriot. Jest szansa na nowe miejsca pracy. 1 grudnia podpisano list intencyjny pomiędzy spółką Autosan, jej właścicielem – Polską Grupą Zbrojeniową oraz amerykańską firmą Raytheon, która jest producentem systemu obrony powietrznej Patriot. Minister obrony Antoni Macierewicz zastrzegł jednak, że list intencyjny jeszcze o niczym nie przesądza.

Piotr Uruski w Sejmowej Komisji Infrastruktury

Piotr Uruski Poseł reprezentujący ziemię sanocką, został członkiem Sejmowej Komisji Infrastruktury. To trzecia komisja, obok Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych, w której będzie pracował poseł z ziemi sanockiej. Poseł zapewnia, że będzie zabiegał o remonty dróg w naszym regionie i wspierać działania związane z rozwojem kolei.

Droga szczepionka przeciw pneumokokom będzie za darmo

Wszystkie dzieci, które urodzą się po 1 stycznia, będą bezpłatnie szczepione przeciwko pneumokokom. To już przesądzone: minister zdrowia podpisał rozporządzenie, które poszerza kalendarz ochronnych szczepień obowiązkowych. Od 1 stycznia 2017 roku wszystkie nowonarodzone dzieci będą dzięki temu szczepione przeciwko pneumokokom, a koszty zakupu szczepionek pokryje resort zdrowia.

Na Podkarpaciu mamy kruche kości

Blisko połowa osób po 45. r. ż., poddanych profilaktycznej densytometrii na Podkarpaciu miała zbyt małą gęstość kości. Osteoporoza to jedna z najczęściej występujących chorób kości. Schorzenie to prowadzi do zmniejszenia ich gęstości mineralnej. W efekcie może łatwo dojść do złamań nawet po błahym urazie, na przykład po niewielkim potknięciu się. Na badania densytometryczne może skierować pacjenta lekarz, np. reumatolog, ginekolog, ortopeda. Badanie bez skierowania można wykonać także prywatnie. Jego koszt to ok. 60 - 80 złotych. W rzeszowskim Wojewódzkim Zespole Specjalistycznym w listopadzie densytometrię można wykonać w promocyjnej cenie 30 zł.

Maria Ambicka

Słowacy górą!

W rozegranym XVII Międzynarodowym Turnieju Żołnierzy Rezerwy, który odbył się przy pięknej pogodzie w dniu 2 października 2016 r. na obiekcie LOK w Brzozowie, słowacka drużyna „OLD BOYS TOPOL’OVKA” odniosła swoje pierwsze zwycięstwo.



Złożył się na to najlepszy wynik w strzelaniu z pistoletu pneumatycznego, trzecia lokata w strzelaniu z karabinka sportowego i piąte miejsce w rzucie granatem do celu, co dało im łącznie 24 pkt. Tylko dwa punkty mniej zdobyli ubiegłorocznymi zwycięzcy, drużyna z Wolicy, a na trzecim miejscu z dorobkiem 19 punktów, uplasowała się drużyna z Woli Sękowej. Kolejne miejsca wywalczyły drużyny ze Zboisk, Woli Piotrowej, Topol’ovki (Old Star), Pobiedna, Bukowska, Nadolan i Nagórzan. Jak zawsze, zawody przebiegały w towarzyskiej atmosferze, chociaż każda drużyna walczyła o zwycięstwo. Dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Obrony Narodowej w Warszawie, wszyscy uczestnicy



otrzymali nagrody rzeczowe, a najlepsi w każdej konkurencji otrzymali dodatkowo nagrody indywidualne. W strzelaniu z karabinka sportowego byli to: Behún Vladimír z Topol’ovki (44 pkt./50), Kabala Dariusz z Nagórzan (44 pkt.) i Brejta Marek z Pobiedna (41 pkt.). W strzelaniu z pistoletu pneumatycznego najlepsza trójka to: Hołomek Janusz i Hołomek Sławomir z Woli Piotrowej oraz Sivecký Milan z Topol’ovki. W rzucie granatem do celu również było „międzynarodowo”, gdzie na podium stanęli: Chrzaszcz Leszek (7 pkt.) i Cieślewicz Radosław (6 pkt.) z Wolicy oraz Majerčín Vladimír z Topol’ovki. Po powrocie do Bukowskiej, podczas, gdy komisja konkursowa podliczała wyniki, uczestnicy turnieju udali się na obiad do miejscowej remizy OSP. Tam też miało miejsce wręczenie nagród i dyplomów przez prezesa Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Bukowskiej w Bukowsku p. Leona Myrdaka w asyście v-ce prezesa p. Tadeusza Gliściaka i starosty Topol’ovki p. Stefana Ladickovskyyego. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku czekają na nas podobne emocje.

Henryk Pałuk

Fot. Justyna Borończyk



Po raz dziewiętnasty

... odbył się Regionalny Turniej Sprawności Obronnej z udziałem młodzieży gimnazjalnej z powiatu sanockiego. Podobnie jak w roku ubiegłym, dzięki życzliwości dyrekcji Zespołu Szkół w Nowotańcu, w dniu 7 października sala gimnastyczna zamieniła się w strzelnicę a obiekty sportowe obok szkoły, posłużyły do przeprowadzenia konkurencji sprawnościowych. W turnieju rywalizowało sześć drużyn reprezentujących gimnazja w Bukowsku, Nowotańcu, Pobiednie, Strachocinie i Tyrawie Wołoskiej. Ponieważ nie dojechała jedna z drużyn, gospodarze zawodów, w ostatniej chwili wystawili dodatkowo drużynę dziewcząt, która



rywalizowała według regulaminu dla chłopców i jak się później okazało, wcale nie zajęła ostatniego miejsca. W ramach turnieju przeprowadzono trzy konkurencje: strzelanie z broni pneumatycznej długiej, rzut granatem do celu oraz bieg sztafetowy. W strzelaniu najlepszą okazała się drużyna z Bukowska, która ustrzeliła łącznie 181 pkt., a indywidualnie z ilością 44 pkt. zwyciężył Krupa Szymon z Tyrawy Wołoskiej (drugi był Biłas Kacper z Bukowska – uzyskał także 44 pkt.). Rzut granatem do celu wygrała drużyna z Pobiedna, gromadząc 21 pkt. a indywidualnie zwyciężył Milnikiewicz Arkadiusz z Tyrawy Wołoskiej przed Damianem Adamskim z Pobiedna (oba zdobyli po 7 pkt.). W biegu sztafetowym rozegranym na wielofunkcyjnym boisku szkolnym, z uwagi na moką i śliską nawierzchnię na stadionie, także triumfowała drużyna z Pobiedna, która o blisko 10 sek. wyprzedziła kolegów ze Strachociny i ponad 13 sek. reprezentację z Tyrawy Wołoskiej. W ostatecznym rozrachunku drużynowe zwycięstwo odniosła drużyna z Pobiedna (17 pkt.), przed Strachociną (13 pkt.) i Bukowskiem (12 pkt.). Kolejne miejsca przypadły dla drużyn z Tyrawy Wołoskiej i gospodarzy turnieju - Nowotańca. Dodatkową konkurencją, niewliczaną już do punktacji drużynowej, był konkurs literacki pt. „Co wiesz o zasadach postępowania wobec polskich symboli państwowych”. W konkursie najwyższe oceny uzyskały prace Samueli Bałdygi z Bukowska i Katarzyny Rakoczy z Nowotańca, a na drugim



miejsu Magdaleny Tokarz i Anny Baran z Pobiedna. Kończącym punktem turnieju było wręczenie dyplomów i nagród, a to dzięki dofinansowaniu ze środków Ministerstwa Obrony Narodowej w Warszawie. Podczas turnieju wszyscy uczestnicy otrzymali też ciepły posiłek. Nagrody rzeczowe i dyplomy wręczył główny organizator turnieju, prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Bukowskiej p. Leon Myrdak, w asyście Wójta Gminy Bukowsko p. Piotra Błażejowskiego i od lat prowadzącego strzelania podczas organizowanych u nas zawodów sprawności obronnej p. Ryszarda Proroka. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku dwudziesty jubileuszowy RTSO ponownie otrzyma dofinansowanie z MON i odbędzie się w jeszcze bogatszej oprawie i przy liczniejszej reprezentacji szkół.

Henryk Pałuk

SZKOLNY ZESPÓŁ REDAKCYJNY

ZESPÓŁ SZKÓŁ W BUKOWSKU

BUKOWSKO NADAL NA FALI

Tradycyjnie na przełomie listopada i grudnia w Zespole Szkół w Bukowsku rozgrywane są zawody żeńskiego unihokeja na szczeblu powiatowym oraz półfinały wojewódzkie w ramach Gimnazjady i rozgrywek Szkół Podstawowych. Mało gościnne okazały się starsze dziewczyny z Bukowska, które 11 raz z rzędu nie dały szans rywalkom wygrywając na własnym terenie. W 9-cio drużynowym turnieju powiatowym strzeliły 17 bramek, a w półfinale wojewódzkim 14 odsyłając z kwitkiem kolejno gimnazjalistki z Sanoka, Krosna, Korczyny i Starej Wsi. Na pochwałę zasługuje doskonała dyspozycja **Kingi Szczypty**, która broniąc dostępu do swojej bramki w obydwu turniejach ani raz nie skapitulowała. Jej postawa oraz doskonała gra w obronie daje dobry prognostyk przed finałowym turniejem gdzie Bukowsko powalczy o tytuł mistrzyń Podkarpacia premiowany udziałem w rozgrywkach Ogólnopolskich w Elblągu.



Reprezentacja Gimnazjum w Bukowsku: Kinga Szczypta, Julia Żytka, Wiktoria Kowalik, Natalia Pleśniarska, Weronika Żytka, Edyta Rzyman, Aleksandra Pituch, Laura Kamyk. Magdalena Gębuś, Jakub Barć – trener.

W powiatowym turnieju szkół podstawowych wystartowało osiem zespołów. Po rywalizacji grupowej, do finałów awansowały drużyny: Niebieszczań, Bukowska,

SP 4 Sanok i SP 3 Sanok. Grano systemem „każdy z każdym” z zaliczeniem wyniku osiągniętego w grupie. Awans do kolejnego etapu rozgrywek w młodszej kategorii zdobyły silne reprezentantki Szkoły Podstawowej w Niebieszczanach oraz dziewczyny z Bukowska. W połowie grudnia młodsze podopieczne **Jakuba Barcia** rozegrają Półfinał Wojewódzki i miejmy nadzieję, że śladem starszych koleżanek również zameldują się w Finale Wojewódzkim. *”Moja młodsza ekipa jest bardzo waleczną i daje duże nadzieje na kolejne dobre występy w następnych latach. Zawodniczki bardzo dobrze przepracowały okres treningowy przed zawodami. Na indywidualne wyróżnienie zasługuje kapitan naszego zespołu **Emilia Żytka**, która umiejętnie kierowała grą defensywy oraz bramkostrzelna **Martyna Łuszcz**, która brała na siebie ciężar gry w ataku”* - zaznaczył **Jakub Barć**, trener zawodniczek z Bukowska.



Reprezentacja Szkoły Podstawowej w Bukowsku. **Sara Jursa, Emilia Żytka, Iga Klimek, Martyna Łuszcz, Kinga Zabiega, Anna Ogrodnik, Aleksandra Pleśniarska, Weronika Rakoczy, Jakub Barć** – trener. **Danuta Kozimor**

Jesienne wierszowanie

22 listopada 2016r. laureaci Szkolnego Konkursu Recytatorskiego, uczniowie z klasy IV a Róża Łupieżowiec, Maja Perkołup oraz z klasy II Bartosz Bochnak wzięli udział w konkursie recytatorskim „Wierszowanie 2016” zorganizowanym w MDK w Sanoku. XVII edycję tego konkursu objął patronatem honorowym Podkarpacki Kurator Oświaty. Przedstawiciele naszej szkoły w kategorii II (klasy 2-4) z dużym zaangażowaniem, radością prezentowali na scenie wiersze, rywalizując w najliczniejszej grupie recytatorów (35osób). **Wyróżnienie w tej kategorii otrzymała Róża**. Serdecznie gratulujemy, życzymy dalszych sukcesów.



Mikołajki w kinie



Uczniowie Zespołu Szkół spędzili Mikołajki (6 grudnia) w kinie SDK spotykając się z Mikołajem, który częstował słodyczami przed seansem filmowym „Vaiana: Skarb oceanu 3D”. Ta komputerowo animowana opowieść wprowadziła widzów w podróż morską obfitującą w spotkania z ogromnymi potworami. Podczas wyprawy bohaterka poznała potężnego niegdyś półboga Maui i wspólnie żeglowali przez bezmiar oceanu, który nie szczędził im karkołomnych, niebezpiecznych przygód. Historia nastolatki, chcącej zrealizować dzieła swych przodków, zainteresowała wszystkich. Vaiana wyruszyła w niebezpieczną misję po oceanie, by odnaleźć legendarną wyspę, natomiast efekty specjalne, piosenki, oryginalne powiedzonka dopełniały całości wprowadzając wszystkich w doskonały nastrój.

Alicja Maczużak

„Z podwórka na stadion o puchar Tymbarku”

17 listopada 2016 r. na hali sportowej ZS w Besku, odbyły się powiatowe eliminacje do XVII edycji największego turnieju piłki nożnej w Europie „Z podwórka na stadion o puchar Tymbarku” w kategorii U12. W eliminacjach naszego powiatu wzięły udział drużyny z następujących szkół: ZS Besko, SP Prusiek, ZS Długie, SP Bażanówka, SP Pielnia, ZS Zagórz, SP Nowosielce, ZS Bukowsko. Nasza szkoła była reprezentowana przez: Żytka Patryk, Pituch Artur, Pyszek Daniel, Rakoczy Konrad, Kunda Kacper, Duduś Mateusz, Król Artur, Kowalik Mikołaj, Zarzyka Igor. Drużyny były podzielone na dwie grupy. W grupie przyszło nam się zmierzyć z Beskiem, Bażanówką i Długim. Wyniki naszej drużyny w grupie: Bukowsko – Besko 1:0 (bramka M. Kowalik), Bukowsko – Bażanówka 0:0, Bukowsko – Długie 0:0. Z dorobkiem 5 punktów z drugiego miejsca wyszliśmy z grupy i zagraliśmy, że zwycięzcą drugiej grupy, którym to była drużyna z Nowosielec, w tym meczu odnieśliśmy zwycięstwo 2:0 po bramkach I. Zarzyki i A. Króla. Tym samym trafiliśmy do finału razem z drużyną z Beska, którą to szczęśliwie pokonaliśmy w tym dniu po raz drugi 1:0, bramkę na miarę zwycięstwa strzelił I. Zarzyka. W rezultacie uczniowie naszej szkoły będą reprezentować powiat sanocki na finałach wojewódzkich, które odbędą się w Stalowej Woli. Na pochwałę zasługuje cała drużyna za zaangażowanie i ambicje, podkreślić należy, że kategoria U12 to rocznik 2005 i



młodszy a w naszej drużynie tylko dwóch graczy było z rocznika 2005 pozostali byli młodszy, co dodatkowo podnosi wagę zwycięstwa. Szczególne słowa uznania należą się bramkarzowi i linii obrony, gdyż nasza drużyna, jako jedyna nie straciła gola podczas całego turnieju. Wielki finał turnieju „Z podwórka na stadion o puchar Tymbarku” odbędzie się 2 maja 2017 na Stadionie Narodowym w Warszawie i mamy nadzieję, że nasza przygoda w tym turnieju dopiero tam się skończy. Opiekunem drużyny był p. Artur Łuszcz.

Igor Zarzyka kl. 6a SP

Bezpieczeństwo i higiena pracy w Gospodarstwie Rolnym

Pod takim hasłem 30 listopada w Zespole Szkół w Nowotańcu odbył się konkurs zorganizowany dla uczniów wiejskich szkół gimnazjalnych z Powiatu Sanockiego. Jego celem było ograniczenie ilości wypadków w gospodarstwach rolnych poprzez podnoszenie wiedzy i wdrażanie nawyków bezpiecznej pracy wśród młodzieży. Publiczne Gimnazjum w Bukowsku reprezentowały uczennice klasy 3G: Samuela Bałdyga i Katarzyna Łupieżowiec. Uczestniczki konkursu, jako nagrody otrzymały karimaty, zaś szkoła dwie piłki siatkowe. W trakcie konkursu można było obejrzeć pokaz, który uczył jak należy zachować się w niebezpiecznych sytuacjach takich jak zadławienie czy porażenie prądem. Organizatorem była Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Konkurs podniósł naszą wiedzę na temat bezpieczeństwa własnego i innych osób. Nauczył też jak opiekować się zwierzętami gospodarskimi.

Katarzyna Łupieżowiec
Uczennica kl. 3G

Człowiek wobec uzależnień

22 listopada 2016 roku w Zespole Szkół w Bukowsku odbyło się spotkanie o charakterze profilaktycznym na temat uzależnień, skierowane do gimnazjalistów. Było prowadzone przez osobę, która miała styczność z używkami w przeszłości. Celem spotkania było wyeksponowanie negatywnych doświadczeń wynikających z używania narkotyków, a tym samym popadania w uzależnienia od substancji psychoaktywnych. Najefektywniej do wyobraźni uczestników spotkania przemówił bezpośredni przykład, jakim była historia prowadzącego spotkanie. W wieku kilkunastu lat napotkał problemy, z którymi nie mógł sobie poradzić. Wtedy też na jego drodze poja-

wiły się narkotyki. „Wpadł” w złe towarzystwo. Kradzieże stały się dla niego codziennością. Odsiedział także wyrok w więzieniu. Na szczęście po wielu latach niepowodzeń w jego życiu pojawiło się tzw. światło w tunelu. Natrafił na wspaniałe osoby, które pomogły mu podnieść się z dna. Aktualnie wie o normalnym życiu, lecz skutki „brania” odczuwa do dnia dzisiejszego. Ma problemy z poruszaniem się i słaby wzrok, ale jak sam podkreślił, jego przypadek nie należy do najgorszych. Opowiadał o ludziach, którzy po odstawieniu narkotyków uczą się żyć na nowo, nie potrafią wykonać samodzielnie nawet najprostszych czynności. To spotkanie wiele nam uświadomiło i dało do myślenia. Tylko od nas zależy jaką drogą pójdziemy w życiu.

Samuela Bałdyga
Uczennica kl. 3G

Wizyta niezwykłych gości z Salwadoru

Na całym świecie istnieją dzielnice biedy, które pokazują, że nawet w tak trudnej sytuacji ludzie jakoś urządzają sobie życie i starają się przetrwać. Nasi goście z Salwadoru, państwo Daniel i Daysi Menjivar z synem Danielem-Jonatanem, odwiedzili nas w dniach 7 i 9 grudnia 2016 roku, opowiadali uczniom szkoły podstawowej i gimnazjum o życiu biednych dzieci w slumsach. Pan Daniel mówił o Salwadorze, małym, biednym i gęsto zaludnionym państwie. W miastach, podzielonych na dzielnice, istnieją strefy biedy, w których rządzą gangi handlujące narkotykami. Po te lub inne środki odurzające sięgają już małe dzieci. W środku nocy wszędzie ich pełno, bo niezależnie od wieku bawią się tak długo, jak mają na to ochotę. Nie wracają do domu, bo albo go nie mają, albo mieszkają w małych pomieszczeniach po kilka osób bez prądu i wody bieżącej. Nie mają one żadnych perspektyw na normalne życie. Nasz gość podkreślił, że w slumsach „króluje” prowinizorka, a na własne potrzeby wykorzystuje się wszelkie materiały, które można znaleźć lub. Na przykład ściany można uszczelnić starymi gazetami, dach znaleźć folią lub starą blachą. Dowiedzieliśmy się także o tym, czym zajmują się ludzie, tacy jak państwo Menjivar. To nie tylko edukacja biednych dzieci, to także opieka lekarska dla dzieci i kobiet, dostarczanie im żywności, nauka zawodu, pomoc w odbudowie skromnego domu, (choć zapewne taki zwrot to zbyt wielkie uproszczenie). To dzięki ich wytrwałości i staraniom powstał sierociniec, do którego trafiają dzieci „ulicy”. Dzięki staraniu dobrych ludzi zmieniają swoje życie, bo część z nich zdaje egzaminy państwowe i kończy studia. Wtedy mogą normalnie żyć. Jednakże nie dokonają tego bez pomocy z zewnątrz, bo samemu zbyt trudno „wyrwać się” ze świata nędzy. Nasi uczniowie nie zdawali sobie sprawy, że na świecie można tak egzystować. Niewątpliwie jest to wielka tragedia nie tylko pojedynczych osób, ale także porażka społeczeństwa i współczesnej cywilizacji. Może takie spotkanie, chociaż niektórym otworzy oczy na potrzeby innych, którzy niekoniecznie muszą mieszkać obok nas. A może mieszkają obok?

Danuta Gadomska

Konkursowe boje

Katarzyna Pałuk i Katarzyna Rakoczy to reprezentantki Zespołu Szkół w Nowotańcu w konkursach przedmiotowych organizowanych przez Kuratorium Oświaty w Rzeszowie. Katarzyna Pałuk - uczennica szkoły podstawowej zakwalifikowała się do etapu rejonowego konkursu języka niemieckiego. Natomiast jej starsza koleżanka Katarzyna Rakoczy -uczenica gimnazjum przeszła do etapu rejonowego konkursu biologicznego, polonistycznego oraz konkursów języka angielskiego i niemieckiego. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Dyrekcja ZS w Nowotańcu



NIEZWYKŁY RÓŻANIEC WŁASNORĘCZNIE ZROBIONY



Październik jest miesiącem modlitwy różańcowej. W naszej szkole został ogłoszony konkurs „Mój niezwykły Różaniec”. Celem konkursu było rozbudzenie umiłowania modlitwy różańcowej oraz rozwój talentów u uczniów. Adresatami konkursu byli uczniowie szkoły podstawowej oraz gimnazjum w Pobiednie. Wykonano ponad 70 różańców. Uczestnicy konkursu do wykonania różańca wykorzystali najróżniejsze materiały. Były różańce z fasoli, kasztanów, orzechów, jarzębiny, koralików, makaronu, chrupek, modeliny, bibuły, itp. Pomysłowość i oryginalność prac okazała się wielka, komisja konkursowa miała ogromny problem z wyłonieniem laureata. Organizatorzy konkursu p. Dorota Urban i p. Lesław Pyrcak wyłonili zwycięzcę – został nim uczeń kl. III b – Kamil Adamski. W drugim etapie kształcenia I miejsce zajęła uczennica kl. VI – Dominika Koczera, a w gimnazjum uczennica kl. II – Kamila Tokarz. Gratulujemy! Wystawa prac konkursowych została wyeksponowana na szkolnym korytarzu oraz w kościele parafialnym w Dudyńcach. Podsumowaniem konkursu było wspólne nabożeństwo różańcowe z udziałem uczniów naszej szkoły pod przewodnictwem ks. Proboszcza Romana Sękowskiego. Wszystkim uczniom i rodzinom bardzo dziękujemy za duże zaangażowanie się w konkurs.

Maria Ambicka

„ŚNIADANIE DAJE MOC”

W ramach Szkoły Promującej Zdrowie w ZS Pobiedno już po raz kolejny nasi uczniowie klas I-III oraz klasa VI aktywnie uczestniczyli w ogólnopolskiej akcji „ŚNIADANIE DAJE MOC”. Realizując założenia programu uczniowie uczą się o wartościach odżywczych produktów żywnościowych następnie przygotowują zdrowe śniadanie w klasie, które wspólnie spożywają. Wspólnie pod nadzorem nauczyciela przygotowali owocowe szaszłyki, pełnoziarniste, pożywne kanapki, naturalne koktajle z owoców, jarzynową sałatkę doprawioną naturalnym jogurtem i odrobiną morskiej soli, nie zabrakło również owocowych stworków i świeżo wyciskanego soku z pomarańczy. Było nie tylko pięknie, kolorowo, ale przede wszystkim zdrowo. Z apetytem pałaszowali zdrowe smakołyki.

Maria Ambicka

KONKURS RECYTATORSKI

Dzień 29 Listopada 2016 r. był „świętem poezji” dla przedszkolaków z Przedszkola Samorządowego w Bukowsku. W tym dniu odbył się konkurs recytatorski poezji dziecięcej zorganizowany przez nauczycieli przedszkola i Radę Rodziców. Co roku w naszym przedszkolu organizowany jest konkurs recytatorski, w którym biorą udział dzieci z różnych grup wiekowych



z przedszkoli z terenu Gminy Bukowsko. W tym roku zostało zgłoszonych 23 dzieci. Udział wzięły dzieci z przedszkola w Pobiednie i Bukowsku. „Zdrowo żyć”

to temat tegorocznego wydarzenia, w którym starano się zwrócić uwagę na prawidłowe odżywianie się oraz aktywność ruchową dzieci w domu jak i na świeżym powietrzu. Dzieci recytowały wiersz, wspomagając się rekwizytami, mimiką, gestem, a czasem nawet uzasadnionym strojem. Konkurs aktywnie wspierali rodzice dbając o przygotowanie małych artystów do występu, jak również finansując nagrody. W skład jury weszła pani Maria Bułdys, Regina Drozd emerytowani dyr., przedszkoli oraz Katarzyna Podgórska -Przewodnicząca Rady Rodziców. Jury nie miało łatwego zadania, gdyż poziom umiejętności naszych przedszkolaków był wysoki. Udało się wyłonić głównych laureatów, 10 dzieci dostało dyplomy z wyróżnieniem, zaś wszystkie dzieci otrzymały nagrody.

DZIEŃ PLUSZOWEGO MISIA



Małe, duże, bure, kolorowe, puchate i mięciutkie, milutkie, z kokardką czy w kubraczku... Pluszowe misie opanowały Przedszkole w Bukowsku. Przyjechały ze swoimi małymi właścicielami, aby bawić się, świętować i uczyć. W dniu 25.11.2013r. przedszkolaki wszystkich grup uczestniczyły w obchodach Światowego Dnia Pluszowego Misia. Często są one bohaterami powieści, bajek, filmów i piosenek tak jak m.in. Kubuś Puchatek, Coralgol, Paddington, Miś Uszatek, Yogi, Mój Brat Niedźwiedź, Mały Miś, Troskliwe Misie czy Gumisie. Nie można wyobrazić sobie świata bez uroczego, łagodnego misia. Mimo coraz nowocześniejszych i coraz atrakcyjniejszych zabawek, moda na misie nie przemija. Tego dnia każde dziecko przyszło do przedszkola ze swoim małym lub dużym przyjacielem – Misiem. Przybyły misie a każdy był piękny i wyjątkowy. Uroczysty dzień rozpoczął się od wspólnej zabawy w misiowej krainie. Poznały historię święta, wspólnie słuchały opowiadań i wierszy o misiach, bawiły się przy piosenkach. Ten dzień w przedszkolu był pełen uśmiechów oraz wspólnej zabawy, jednak najwięcej radości sprawił dzieciom sam fakt zaprezentowania swojego misia kolegom i możliwość zabawy z pluszakiem. Te kochane misie często są kumplem do zabawy, kompanem podróży, przyjacielem, któremu można wszystko powiedzieć oraz antidotum na nocne koszmary.

ŚWIĘTY MIKOŁAJ W PRZEDSZKOLU



Wizyta świętego Mikołaja w naszym Przedszkolu, to jeden z najbardziej oczekiwanych przez dzieci dni w roku. Przygotowują się do niego starannie. Każda grupa wykonuje bardzo ciekawe prace plastyczne, na których oczywiście króluje Mikołaj. Różnorodne techniki sprawiają, że każda praca jest oryginalna i ciekawa. Piątego grudnia odwiedził nasze przedszkole wyjątkowy gość – święty Mikołaj. Na spotkanie z nim przygotowaliśmy się już wcześniej, poznając jego historię, jego dobroć okazywaną poprzez obdarowywanie prezentami dzieci. Uczyliśmy się piosenek i wierszy. Przed przyjściem Mikołaja dzieci obejrzały bajkę rosyjską pt: „Mróz”. Piękna scenografia, muzyka i wykonanie przez Teatr Bazyl wprowadziły dzieci w



odpowiedni nastrój. To właśnie aktorzy zaprosili Mikołaja do naszego przedszkola. Wszystkie dzieci już od samego rana z wielką niecierpliwością spoglądały na drzwi, nasłuchiwały „Mikołajowych” dzwoneczków. Święty Mikołaj nie zawiódł dzieci i nie kazał długo na siebie czekać. Nasz gość zaczął swoją wizytę od naszych najmłodszych. Wszystkie bardzo przeżywały to spotkanie. Na niejednej twarzy można było zobaczyć niepewność, obawę, a nawet lęk. W każdej grupie dzieci dzielnie śpiewały przygotowane piosenki, rozmawiały z Mikołajem, opowiadały o zabawach w Przedszkolu i oczywiście chwaliły się, że są bardzo grzeczne. Mikołaj wręczył każdemu dziecku wspaniały prezent. Zdjęcia zrobione z Mikołajem, będą wspaniałą pamiątką tego spotkania.

Barbara Podstawka

Febris

„Dajcie mi gorączkę, a pokażę Wam jak leczyć wszystkie choroby” słowa ojca medycyny, o których dawno zapomniał cały świat i niektórzy medycy. Oczywiście mowa będzie o zwykłej gorączce występującej podczas zwykłego przeziębienia, nie o krwotocznej gorączce Ebola czy gorączce Q. Ten stan towarzyszący chorobie polega na zwiększeniu temperatury ciała w set point w podwzgórzu naszego mózgu. Tutaj też jest pewne rozgraniczenie między gorączką, a hipertermią (przegrzaniem), gdzie zwiększenie temperatury nie podlega zmianie w set point. Najdokładniejszy pomiar z punktu widzenia medycznego znajduje się w odbytnicy i wynosi on około 37,1°C, natomiast pod pachą to najmniej dokładny pomiar, ale uznajemy, że 36,6°C. U człowieka umownie mówimy o stanie podgorączkowym, jeżeli temperatura ciała wynosi powyżej 37 °C, zaś o gorączce, jeśli przekroczy 38 °C. Substancją, która wywołuje gorączkę jest pirogen, który właśnie działa na wspomniany wcześniej set point. Wyróżniamy pirogeny egzogenne (pochodzą z zewnątrz organizmu) i endogenne (produkowane w organizmie). Najlepiej znanym pirogenem egzogennym jest fragment ściany komórki bakterii. Wspólną cechą wszystkich pirogenów egzogennych jest to, że mają one na tyle dużą

cząsteczkę, że nie mogą przenikać przez barierę krew-mózg. Pod ich wpływem dochodzi do uwolnienia pirogenów endogennych. Pirogeny wprowadzone do krwioobiegu powodują, poza gorączką, dreszcze, bóle głowy, zaburzenia oddychania. Do pirogenów endogennych, które odgrywają największą rolę w procesie gorączkotwórczym należą interleukiny: IL-1β, IL-6 oraz TNF-α (czynnik martwicy nowotworu). Są to substancje uwalniane do krwi, produkowane przez nasz system odpornościowy w sytuacji zagrożenia organizmu – po dostaniu się do niego bakterii i innych patogenów, a także po uszkodzeniu komórek ciała. Przenikają do ośrodkowego układu nerwowego, gdzie bezpośrednio wpływają na ośrodek termoregulacji w podwzgórzu-set point, wywołując podniesienie temperatury organizmu. Wszelkie bakterie czy wirusy, które wnikają do naszego organizmu będą się namnażać, będzie ich coraz więcej, a organizm będzie za wszelką cenę je niszczył. Nasuwa się więc pytanie, po co nam gorączka? Główną korzyścią wystąpienia gorączki jest pobudzenie układu odpornościowego, który w tym stanie aktywizuje wiele swoich funkcji. Komórki odporności, leukocyty, (czyli krwinki białe) w gorączce wykazują m. in. nasilenie syntezy przeciwciał, zwiększoną migrację i fagocytozę (pochląnianie przez komórki naszego organizmu zwane makrofagami np. bakterii). W gorączce organizm sięga po „obronne rezerwy”, które powstają w wyniku przyspieszenia procesów biochemicznych w podwyższonej tempera-

Firma z tradycjami - Zakończenie

Gminna Spółdzielnia „SCH” w Nowotańcu

... Nietrudno więc zauważyć, że wiele zawartych wcześniej informacji (okres 10 lat), wydarzyło się już za kadencji prezesa p. Teodora Pawiaka. On sam wspomina swoją działalność od odnowy przestarzałego taboru transportowego i budowy warsztatu samochodowego. Przypomina też, że w latach 80., aby istnieć w tej branży, trzeba było się wiele natrudzić, szukać znajomości i dojścia do towarów: np. mebli w zakładach w Strzyżowie i Sędziszowie, dywanów w Łodzi, czy też obuwiu w Nowym Targu. Szczególnie po 13 grudnia 1981r. (w stanie wojennym), wszystkie towary były deficytowe (z wyjątkiem octu). Nadgorliwość prezesa nie doczekała się nagrody, a wręcz przeciwnie, na 48 godzin został osadzony w areszcie, w związku z tzw. aferą obuwniczą. W jego prywatnym domu przeprowadzono rewizję, a także u p. Joanny Wierzbickiej, która sprzedawała w sklepie obuwniczym i jeździła z nim po towar do Nowego Targu. Chociaż niczego mu nie udowodniono, to sprawa ta odbiła się szerokim echem po okolicy, mnożąc różnego rodzaju domysły i spekulacje. Po 18 latach pracy, w sierpniu 1996r. zakończył tu pracę, której, oceniając z perspektywy czasu nie żałuje, gdyż zawsze wychodził naprzeciw oczekiwaniom klienta, w myśl zasady handlowej „Klient nasz Pan”. Następcą p. Teodora Pawiaka został p. Stanisław Dębicki, który w Spółdzielni pracował już od 1985r., na stanowisku wiceprezesa ds. obrotu rolnego, zgodnie z posiadanym wykształceniem. W czasie swojej „kadencji”, zabiegając o płynność działalności Spółdzielni oraz dobre wyniki finansowe, w kolejnych latach prowadził prace remontowe w istniejących już obiektach:



tach: budynku skupu zwierząt rzeźnych w Nadolanach (m.in. wymiana ogrodzenia, pokrycia dachowego, doprowadzenie wody, remont kanalizacji), budynku biurowym w Nowotańcu (wymiana pokrycia dachowego, remont elewacji, wymiana stolarki okiennej i drzwiowej, zmiana ogrzewania CO z węglowego na gazowe wraz z wymianą grzejników, remont instalacji wod-kan i elektrycznej), sklepach spożywczych w Nadolanach (zmiana pokrycia dachowego wraz z konstrukcją, wzmocnienie fundamentów i odwodnienie, remont stropu, ścian), w Dudyńcach (wymiana stolarki okiennej i drzwiowej, remont wnętrza sklepu, doprowadzenie wody, budowa sanitariatów), w Pobiednie i Nagórzanach (wspólnie z Radą Sołecką wsi), wprowadzając w niektórych z nich sprzedaż samoobsługową. Po przepracowaniu ogółem 40 lat, w roku 2008 przeszedł na emeryturę. Jego następcą został p. Bogusław Gliściak, który już wcześniej tu pracował na stanowisku kierownika transportu i zaopatrzenia. Za jego „prezesury”, wydzierżawiono obiekt i do tej pory prowadzony jest sklep spożywczy w Jędruszkowcach. Należy dodać, że w latach 90. w handlu nastąpiły „szokowe” zmiany systemu, tworząc silną i niestety nie zawsze uczciwą konkurencję (super markety, handel obwoźny), co do dnia dzisiejszego

turze. Zwiększona jest synteza kolagenu wykorzystywanego do naprawy ewentualnych ran i uszkodzeń. Następuje wzrost produkcji szeregu substancji, które spełniają różne funkcje ochronne – białek ostrej fazy (na podstawie ich obecność diagnozuje się intensywność zapalenia), interferonu – białka zwalczającego obce i szkodliwe mikroorganizmy, a także aktywacja limfocytów T i wyspecjalizowanych komórek NK (*Natural Killers* – naturalni zabójcy). Trochę ciekawostek: sztuczne podwyższanie temperatury ciała (hipertermia) bywa stosowane w leczeniu nowotworów, wzmacniając efekt równocześnie podawanych leków. Kiłę ośrodkowego układu nerwowego leczono niegdyś gorączką wywołaną zakażeniem zarodźcami malarii – za opracowanie tej metody Julius Wagner-Jauregg otrzymał w 1927 roku Nagrodę Nobla. Innym sposobem walki z bakteriami, jest obniżenie poziomu żelaza, cynku i miedzi, potrzebnych do mnożenia się bakterii. W gorączce te metale są „chowane” i stają się niedostępne dla bakterii, dlatego też wtedy nie należy podawać preparatów z mikroelementami. Warto pamiętać, że gorączka nie jest chorobą, ani też niepożądanym i ubocznym efektem zakażenia. Gorączka jest ważną częścią procesu zdrowienia. Badania pokazują, że pozwalając gorączce iść swoją drogą, można zmniejszyć długość i nasilenie przeziębienia i grypy. Dzieci chore na ospę wietrzną chorują dłużej, gdy są leczone przeciwgorączkowo. Nie należy więc gorączki obniżać natychmiast, a stwierdzono, że 90% rodziców

czyni tak opiekując się swoimi dziećmi. Gorączka pokazuje nam, że organizm walczy. Tylko zbyt wysoka i długotrwała gorączka powinna być leczona, ale uwaga, temperatura ciała powyżej 41°C jest już zagrożeniem życia, może doprowadzić do nieodwracalnego uszkodzenia enzymów, białek w całym organizmie, a w końcowym etapie do drgawek i zgonu. Gorączkę należy zwalczać lekami przeciwgorączkowymi (NLPZ) typu paracetamol, ibuprofen, kwas acetylosalicylowy, których działanie opiera się na hamowaniu ilości prostaglandyn pośredniczących pomiędzy pirogenem, a ośrodkiem termoregulacji. Nasuwa się pytanie, czy wolno przyjmować dużą dawkę NLPZ’etów? Oczywiście, że nie, bo z powodu hamowania ilości prostaglandyn następuje uszkodzenie błony żołądka, co skutkuje wrzodami, a także przyczynia się do niewydolności nerek. Osoby leczące się przeciwzakrzepowo muszą mieć na uwadze, iż kwas acetylosalicylowy znajduje się także w tego typu lekach i nie należy przedawkować. Gorączkę obniży również kąpiel w wodzie o temperaturze niższej o ok. 2°C od temperatury ciała lub zimny kompres na czoło i kark. W trakcie gorączki pijemy dużą ilość płynów, aby nie doprowadzić do zaburzeń wodno-elektrolitowych. Brak możliwości „zbicia” wysokiej temperatury zmusza nas do odwiedzin najbliższego SOR’u.

Adrian Klepczyk
student OAM WF CMUJ w Krakowie

ujemnie wpływa na kondycję Spółdzielni. Od 1.10.2014r. funkcję prezesa GS „SCH” objął p. Zbigniew Jakubowski, który także wcześniej był związany z tym zakładem. Aktualnie Spółdzielnia zatrudnia na umowę o pracę 20 osób, w tym na stanowisku głównej księgowej zatrudniona jest p. Agnieszka Kilar, jako pracownik biurowy p. Anna Drozd, natomiast w roli sprzedawców p.: Iwona Strach, Małgorzata Drewnik, Bożena Konieczna, Ewa Kolińcio, Bożena Wielgus, Iwona Korcaba, Katarzyna Kondyjowska, Agata Wielgus, Agata Dębicka, Edyta Woźniczka, Małgorzata Brejta, Elżbieta Cap, Danuta Szatkowska, Małgorzata Pastuszek, Dorota Gliściak, Maria Bednarz. Jedynym środkiem transportu – furgonem IVECO – kieruje Zbigniew Wielgus. W ostatnich latach na emeryturę przeszło kilku długoletnich pracowników, m.in.: Maria Banasiewicz, Alicja Pawiak, Maria Orybkiewicz, Tadeusz Piszczynski (z Nagórzan), Maria Silarska (Nowotaniec), Henryk Siewiarski (Nadolany) a znacznie wcześniej Zbigniew Jakubowski, Elżbieta Niemiec, Maria Mendiya (Nadolany), Kazimierz Kindlarski, Bronisława i Zbigniew Pomykała (Nagórzany), Kazimiera Wierzganowska (Pobiedno), Wanda Woźny (Dudyńce), ... Działalność Spółdzielni prowadzona jest w siedmiu sklepach (5 własnych i 2 dzierżawionych), natomiast pięć innych obiektów wynajmuje najemcom (UNI-BAR, magazyn zbożowy i sklep elektryczny w Nowotańcu, stajnie spędową w Nadolanach, część sklepu przemysłowego w Pobiednie, gdzie mieści się filia biblioteki gminnej). Wszystkie obiekty posiadają centralne ogrzewanie i klimatyzację, zwracając uwagę klientów na troskę w zachowaniu czystości i starannego wystroju. Mimo trudnych warunków, kondycja Spółdzielni jest stabilna i co najważniejsze, nie utraciła zaufania ze strony swoich wiernych klientów.

Zdzisław Bednarczyk

Gmina w obiektywie



Altana ogrodowa w Nagórzanach



Nowa firma cateringowa w Bukowsku



Nowy chodnik w Bukowsku



Zagospodarowany plac przy pomniku w Bukowsku



Odrestaurowane nagrobki na cmentarzu w Nowotańcu



Wyremontowane 2 mosty i odcinek drogi Nagórzany - Bukowsko



Wyremontowany odcinek drogi w Pobiednie

**„Kto nie zna przeszłości,
nie szanuje teraźniejszości,
nie jest godzien przyszłości.”**
(C.d)

W ciągu pierwszych dni najbardziej utkwiło mi w pamięci to, że wszyscy chłopcy chodzili w gumowych butach. Nie, nie zwykłych na pozór kaloszach. One miały swój szyk i styl. Musiały mieć zadarty w górę przód oraz podwiniętą na zewnątrz jego górną część. Wszystko musiało być idealnie czyste. Było to obuwie praktyczne i łatwe w utrzymaniu w czystości. My chodziliśmy w skórzanym obuwiu, które wchłaniało wodę i zawsze były bardzo ubrudzone od wszędzie panującego błota. W końcu nadeszły Święta Bożego Narodzenia. Dla nas dzieci najsmutniejsze, ponieważ nie było prezentów, pysznego jedzenia ani też całej pięknej i wzniosłej otoczki. Zjedliśmy skromne wigilijne potrawy, a główne danie to była „Moczka z pieczek” - zupa z suszonych owoców, głównie jabłek, zagęszczona mąką z dodatkiem cukru. Ten słodkomdły smak pamiętam do dzisiaj. Zaśpiewaliśmy kilka pieśni religijnych, Kupka Adam wygłosił wzruszającą i płomienną mowę, w której podkreślił ile trudu włożyliśmy w to, że jesteśmy na nowym miejscu i tworzymy nową historię wioski Wola Piotrowa. Podziękowaliśmy Bogu za dotychczasową ochronę i opiekę. Pełni nadziei, z wielkim optymizmem oraz ufnością pokładaną w Bogu, czekaliśmy, co przyniesie nowy rok. Tuż po Nowym Roku tata ukończył budowę baraku, do którego się przeprowadziliśmy. Było okropnie zimno, co potwierdzają starsi mieszkańcy Bukowska. Wiatr wiał prawie cały styczeń. Barak okazał się nieszczelny. Przez każdą nawet najmniejszą szczelinę czy też dziurkę wdierał się wiatr ze śniegiem. Rano, kiedy się budziliśmy, na łóżkach znajdowała się centymetrowa warstwa śniegu, a woda w pojemnikach była zamrznięta. Mama rozpałała w żeliwnym piecyku ogień. Tata udrażniał wejście. Wyglądało to w ten sposób, że otwierał drzwi do środka i łopatą wypychał śnieg nagromadzony przed drzwiami. Po paru

dniach przed wejściem nagromadziły się tak duże wały i zaspy, że nie można było w ten sposób go usunąć. Po otwarciu drzwi wszystek śnieg wpadał do środka, wtedy tata otwierał małe okienko po drugiej stronie baraku, wychodził na zewnątrz i kopał tunel do drzwi, gdyż śnieg przed wejściem sięgał na wysokość dachu. Dzięki opatrności Boskiej nikt z dorosłych ani dzieci nie zachorował. Przetrwaliśmy tą zimę. Dzisiaj stwierdzam, że dzięki temu na wiosnę i w późniejszym terminie mógł nastąpić przyjazd następnych osadników do Woli Piotrowej. Jestem przekonany, że gdyby w tą pierwszą zimę coś poszło nie tak, zmieniliby to nastawienie do wyjazdu innych. Osoby, które mieszkały w czasie pierwszej zimy w Woli Piotrowej to: Pietroszek Andrzej, Pietroszek Helena, Pietroszek Roman, Pietroszek Janina (obecnie Jursa), Pietroszek Władysław, Kupka Adam, Kupka Emilia, Kupka Karol (syn Adama i Emilii), Kupka Karol, Kupka Helena, Kupka Ewa (obecnie Grześków). Mimo niesprzyjających warunków rodzice chowali bydło, które przywieźli ze sobą, paszę kupowali od gospodarzy z Bukowska. Część udojonego mleka używali do spożycia, resztę rodzice każdego poranka zawozili w bańce na sankach do zlewni, do „pana Grzesia” w Bukowsku. W południe przyjeżdżał z mleczarni samochód i zabierał je do Sanoka. To małe gospodarstwo moich rodziców dało początek rozwojowi mleczarstwa w naszej Woli Piotrowej. W pięćdziesięcioletnim okresie jego rozwoju, w początkowych latach siedemdziesiątych, było wypierane przez zakłady jajczarskie. W tym okresie prawie każdy rolnik hodował kury nioski, a jajka sprzedawane były do wylęgarni. W późniejszym okresie nastąpiła koniunktura na wychów loszek hodowlanych. Były okresy opłacalnego tuczu trzody chlewnej, opłacalnego siewu zbóż, jednak produkcja mleczna nigdy nie została wyparta. Były lata gorsze, o kiepskiej rentowności, ale nigdy nie doszło do jej upadku, czy zaniechania jej produkcji. Dużą zasługą tego była działalność Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Sanoku, która prowadziła ciągły skup mleka, zawsze płacąc w terminie, może nie najwyższą, ale w miarę swych możliwości przyzwoitą cenę. Śnieg szybko topniał, słońce coraz mocniej świeciło, a silny, południowy wiatr sprawiał, że pola szybko wysychały. Nadszedł czas siewu. Ziemia nieuprawiana od lat, częściowo porośnięta krzakami i różnymi chwastami, wymagała dużego nakładu pracy, by z ugorów uczynić pola uprawne, które obsiane wydałyby przyzwoity plon. Nie było ludzi ani sprzętu do pracy. Z pomocą przyszedł P.O.M. (Państwowy Ośrodek Maszynowy) w Sanoku, który posiadał ciągniki i kilka z nich skierował do prac polowych u nas. Również Kółko Rolnicze w Bukowsku przyłączyło się pomagając w orce, uprawie i siewie. Usługi te były w znacznym stopniu dofinansowane przez Państwo, na mocy wcześniej wydanej ustawy o Prawie Osadniczym. Ponieważ stopniowo zaczęli sprowadzać się następni osadnicy, starano się również obsiać pola rodzinom, które miały przybyć do

Woli Piotrowej w 1967 roku. To sprawiło, że zasiewy przeciągały się i ostatecznie zostały zakończone początkiem maja. Wiosną zaczęli przyjeżdżać krewni, bliżsi i dalsi, znajomi ze Śląska Cieszyńskiego, z polskiej i czechosłowackiej strony, w celu pomocy przy budowie domów rodzinom, które już przeprowadziły się do Woli Piotrowej. Od wiosny do jesieni 1967 roku do Woli Piotrowej przybyli: Czyż Jan z rodziną, Gabrys Jan z rodziną, Andrzej Wiselka z rodziną, Sliwka Paweł sam, bez rodziny. Przez wioskę prowadziła polna droga, która z czasem stała się tak błotnista, że było ciężko się po niej poruszać, a w okresie opadów deszczu zmieniała się w jedno, wielkie błoto. Rozpo-



częto starania o budowę drogi. Władze powiatowe, mimo, że nie posiadały zarezerwowanych na ten cel środków pieniężnych, widząc, że jest to absolutnym priorytetem, podjęły decyzję o jej budowie. Późną jesienią droga z Bukowska do Woli Piotrowej oraz przez Wolę Piotrową stała się przejezdna. Została wstępnie utwardzona, wykopano rowy odprowadzające wodę. Rozpoczęto starania o doprowadzenie linii elektrycznej i elektryfikację całej wioski. Ponieważ w 1965 roku do Bukowska została doprowadzona linia energetyczna, nie było problemu z podciągnięciem jej do nas. Był tylko problem finansowy. Nie miał kto pokryć kosztów jej budowy. Osadnicy Woli Piotrowej stanęli przed nie lada wezwaniem. Nie wiedzieli czy uzyskają dostęp do prądu. Dlatego, że doskonale zdawali sobie sprawę z postępu i udogodnień, jakie niesie energia elektryczna postanowili sfinansować z własnych pieniędzy, prawie cały 1,5 kilometrowy odcinek linii wysokiego napięcia oraz 2 kilometrów linii elektrycznej niskiego napięcia. Jedynie koszt transformatora pokryło Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Sanoku. Początkiem listopada 1967 roku w Woli Piotrowej zabłysnęło światło. Niechaj słowa kluczowe, które są fundamentem wszystkich chrześcijan na świecie: „wiera, nadzieja i miłość”, które towarzyszyły pierwszym obywatelom Woli Piotrowej i były priorytetem przez minione 50 lat, pozostaną aktualne przez następne lata dla jej mieszkańców.

Roman Pietroszek
Fot. Henryk Pałuk

Podsumowanie Realizacji Programu Rządu PiS Zjednoczonej Prawicy po roku działalności

- rozmowa z Posłem na Sejm RP

Gazeta: *Rok działania rządu za nami. Jak podsumuje Pan ten rok?*

Piotr Uruski: Obietnic dotrzymujemy. Jesteśmy pierwszym rządem, który troszczy się o los zwykłych obywateli. Wielkim sukcesem okazał się program 500+, który poprawił sytuację wielu rodzin, bezrobocie w Polsce jest najniższe od lat, zwiększa się płaca minimalna, seniorzy mogą korzystać z darmowych leków, zmniejszyliśmy wiek emerytalny, dzięki uszczelnieniu sektora podatkowego odnotowaliśmy większe wpływy do budżetu o ponad 11 mld złotych, przez co realizacja wielu innych programów staje się możliwa. To tylko niektóre z naszych projektów. Powoli startują nowe jak chociażby program Mieszkanie+, co jest kolejnym przykładem działania z myślą o zwykłych Polakach. Mimo polityki mało konstruktywnej, prowadzonej przez partie opozycyjne jednak z pełną odpowiedzialnością stwierdzę, że dajemy radę.

Gazeta: *Czy można powiedzieć, że naprawiacie zaniedbania poprzedniego rządu?*

P.U. Rząd Pani Premier Beaty Szydło wprowadził m.in. tzw. pakiet paliwowy, czym ukróciło to działania mafii paliwowej. Tylko z tego tytułu dochód państwa może osiągnąć poziom 2,4 mld zł w skali roku. Dzięki programowi naprawczemu dla funduszy UE z perspektywy na lata 2007-2013 udało się wykorzystać dodatkowe 13,3 mld. zł.

Gazeta: *Według Pana, jakim krajem stała się Polska przez ten rok?*

P.U. Staliśmy się krajem dialogu, gdzie głos każdego zostanie wysłuchany. Krajem bardziej otwartym, w którym nie ma tematów tabu. Opozycja straszy, że w Polsce jest zły klimat do inwestycji, do rozwoju, czym odstrasza potencjalnych inwestorów. Nic bardziej mylnego. Fakty są takie, że potężne marki jak Mercedes, Toyota czy LG zainwestują w Polsce 4 mld zł. Jest też wiele innych mniejszych, które dostrzegają potencjał w nas drzemiący. Wykwalifikowane kadry, wprowadzają najnowocześniejsze technologie, których zazdrości nam cała Europa.

Gazeta: *Czy podjęli Państwo działania w kierunku bardzo ważnej sprawy, jaką jest bezpieczeństwo z racji naszego położenia?*

P.U. Oczywiście. Bezpieczeństwo obywateli, naszego terytorium jest jedną najważniejszych kwestii w ostatnim czasie. Podejmowana jest inicjatywa w postaci tworzenia Jednostek Obrony Terytorialnej - na wzór Szwecji czy Szwajcarii. Na Podkarpaciu powstaną one w: Rzeszowie, Nisku, Jarosławiu, Dębicy i Sanoku. Zgodnie z założeniami Ministerstwa Obrony jednostki te mogą liczyć na podkarpaciu blisko 5 tys. żołnierzy.

Gazeta: *Co z reformą polskiego Rolnictwa?*

P.U. Rolnictwo również doczekało się dobrej zmiany. Otworzyliśmy się na 17 nowych rynków zbytu produktów rolno-spożywczych. Państwo dąży do uproszczenia prze-



pisów, których nieznajomość powoduje wiele utrudnień, nadrabiamy zaległości w wypłacie dopłat bezpośrednich. Pomocna będzie powołana Rada Dialogu Społecznego w Rolnictwie. Wszystkie te reformy są bazą do wprowadzenia mniejszych, ale równie ważnych reform dotyczących bezpośrednio rolników.

Gazeta: *Przed nami kolejne 3 lata reform i zmian?*

P.U. Będziemy dokonywać zmian tam gdzie jest to konieczne. Jest wiele kwestii, których z racji długości naszej rozmowy nie będę dzisiaj rozwijał. Zapewniam jednak, że nie są i będą one traktowane drugorzędnie. Przed nami 3 lata ciężkiej pracy, nie mamy zamiaru wyhamowywać, a wręcz przeciwnie. Wiele projektów już niedługo rusza, inne są na finiszu realizacji. Już początek nowego roku przyniesie wiele zmian. Płaca minimalna na poziomie 2000 zł brutto, czy wprowadzenie minimalnej emerytury na poziom 1000 zł. To tylko niektóre ze zmian, które we własnych portfelach odczują obywatele.

Gazeta: *W 2016r. zrealizowanych zostało na Podkarpaciu wiele ciekawych inwestycji.*

P.U. Tak. Wspomnę tylko o tych najważniejszych. Muzeum Polaków ratujących Żydów w Markowej. Jest to miejsce niepowtarzalne, mające bogatą historię. Jego otwarcia dokonał osobiście Prezydent RP Andrzej Duda. Warto wspomnieć również o Centrum wystawniczo-kongresowym na Jasionce. Dokonano szeregu inwestycji mniejszej skali infrastruktury drogowej, oświatowej, ochrony środowiska, ochrona zabytków i wiele innych.

Gazeta: *Co uważa Pan za swój największy sukces w ubiegłym roku?*

P.U. Rozpoczynając pracę w Sejmie pierwszym problemem, któremu stawiałem czoła, był Autosan, fabryka znajdowała się w dramatycznej sytuacji, bliska była ogłoszenia upadłości. Na szczęście tak się nie stało i między innymi moje starania zaowocowały zakupem Autosanu przez Polską Grupę Zbrojeniową. Była to decyzja kluczowa dla naszego regionu. Długie, trudne zadanie dotyczyło PBS w Sanoku. Rozmowy prowadzone w Warszawie przy moim udziale sprawiły, że sejm zmienił ustawę o bankach spółdzielczych, co poprawiło sytuację naszej placówki. Kolejną sprawą jest członkostwo w pracach Komisji Sportu i Infrastruktury. Do komisji Infrastruktury wstąpiłem stosunkowo niedawno, wcześniej nie było wolnego wakat. Zależało mi bardzo by do nich przynależeć obu, ponieważ pozwala to wpłynąć na wiele ważnych decyzji, które dotyczą naszego regionu. Dzięki Ministerstwu Sportu i Turystyki, w

której składzie jestem od samego początku, dlatego bacznie pilnowałem tematów związanych z budową basenu w Sanoku. Zależało mi by obiekt wpisano na listę 32 inwestycji strategicznych dla rozwoju sportu w Polsce. Jest to naprawdę bardzo duże osiągnięcie. Udało mi się zachęcić kluby sportowe działające w powiecie sanockim, leskim, brzozowskim i ustrzyckim do złożenia wniosków o dofinansowania unijne, blisko 170 klubów z podkarpacia otrzymało wsparcie finansowe w ramach programu „Klub”. W dalszej perspektywie pojawią się kolejne formy wsparcia, które będziemy się starali w jak największy sposób wykorzystać

Gazeta: Czy ma Pan swój udział w powrocie do Sanoka jednostki wojskowej?

P.U. W pewnej mierze tak. Lecz jest to inicjatywa rządu a dokładnie MON. Nie ukrywam jednak, że miałem w tym swój udział. W Sanoku mamy duże tradycje związane z wojskowością i warto by taka lokalizacja była również u nas. Prestiż miasta rośnie, powstają nowe miejsca pracy. Tylko pięć miejsc na Podkarpaciu dostąpi tego zaszczytu. Czuję się spełniony po roku pracy w Sejmie. Cieszę się, że udało się zrealizować wszystkie swoje zaplanowane zadania.

Gazeta: Jakie ma Pan plany na następne lata?

P.U. Nie mówmy o przyszłości. Wolę poinformować o tym dopiero wówczas, gdy inwestycję uda się zrealizować. Jednak zdradzę tylko, że na przykład w Brzozowie udało mi się wspomóc funkcjonowanie szpitala, w Lesku powstaje nowa komenda policji, w której budowie mam swój udział. Powalczę o kolej w Bieszczadach. Będę starał się naprawić zaniedbania w infrastrukturze naszego regionu.

Gazeta: Mieszkańcy regionu szukają u Pana pomocy?

P.U. Ludzie przychodzą do mnie z przeróżnymi sprawami. Proszą o pomoc w znalezieniu pracy, sprawach prawnych oraz bytowych. Jestem sam na terenie czterech powiatów, więc nie mam możliwości wszystkim pomóc, choć bardzo bym chciał. Dyżury w moim biurze poselskim organizowane są w zależności od potrzeb nie rzadziej jednak niż raz w miesiącu.

Gazeta: Jak wygląda życie Posła na co dzień?

P.U. Dużo podróżuję spotykam się z prezesami różnych firm, wóldarzami zabiegam o inwestycje w regionie. Czas swój poświęcam również na pracę w komisjach, grupach i zespołach parlamentarnych. Lecz bardziej czuję się ambasadorem naszych ziem w Warszawie, niż parlamentarzystą. Jak najczęściej bywam na regionalnych imprezach – stwarza to możliwości kontaktu i rozmowy z moimi wyborcami.

Gazeta: Czy godzi Pan życie osobiste z zawodowym?

P.U. Zawsze dużo pracowałem, więc moja rodzina zdążyła się do tego przyzwyczaić. Moi znajomi też nie mają do mnie żalu, że czasem ich zaniedbuję. W przestrzeni publicznej funkcjonuję 17 lat. Przechodziłem od najniższego szczebla, jako działach samorządów UJ, dwie kadencje w radzie powiatu sanockiego, funkcję wiceburmistrza Miasta Sanoka, po władzę najwyższą – Sejm RP. Wszyscy nadal mnie wspierają, pomagają oraz kibicują mi. Z tego też miejsca pragnę podziękować samorządowcom z naszego regionu, wójtom, burmistrzom za bardzo dobrą współpracę, co owocuje korzyścią dla naszego regionu.

Opracowanie: Biuro Poselskie Posła na Sejm RP dr Piotra Uruskiego - w Sanoku

Z podwórka

Dotacja MKiDN w Warszawie

Gmina Bukowsko na złożony wniosek do **Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego** w ramach Programu Ministra Kultury - Infrastruktura Kultury, otrzymała dofinansowanie w wysokości 150 tys. złotych, na przeprowadzenie pierwszego etapu zadania **Tworzenie wiejskiego domu spotkań kulturalnych w Woli Piotrowej**. W wyniku przetargu całkowity koszt zadania ukształtował się na poziomie 139 985 zł. i ostateczna dotacja MKiDN wynosić będzie 104 736 zł.

Nowe nagranie Bukowian

16 listopada br. w studiu Polskiego Radia w Rzeszowie, kapela ludowa „Bukowianie” dokonała kolejnego nagrania do wydania nowej płyty CD (już do nabycia w GS „SCh” w Bukowsku). W programie znalazły się 22 piosenki ludowe regionu rzeszowskiego, które w ostatnich latach kapela włączyła do swojego repertuaru.

Karygodne

Na zlecenie Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Bukowsku, w dniach 13 i 14 października br. firma PROGRES z Rzeszowa przeprowadziła szkolenie „Zakup kontrolowany” dla sprzedawców napojów alkoholowych na terenie gminy. Na 17 sklepów objętych szkoleniem, tylko w 5 sprzedawcy postąpili właściwie, żądając okazania dokumentu tożsamości i odmawiając sprzedaży alkoholu osobie „małoletniej”, natomiast w pozostałych 12 punktach doszło do „złamania” przepisów.

Odnowione nagrobki

Dzięki staraniom ks. proboszcza Mariana Martowicza oraz ofiarności parafian, na cmentarzu w Nowotańcu zostały pięknie odrestaurowane nagrobki księży, którzy kiedyś pracowali w tej parafii i tutaj zostali pochowani. Renowacją zostały objęte nagrobki ks. kanonika Wincentego Ryniaka, ks. Jacka Mazankiewicza i ks. Wojciecha Dobrowolskiego.

Wigilijne spotkanie

18 grudnia br. Uniwersytet Ludowy Rzemiosła Artystycznego w Woli Sękowej był organizatorem tradycyjnego już spotkania wigilijnego z udziałem słuchaczy i zaproszonych gości.

Ubezpieczenia dzieci rolników

Decyzją Prezesa KRUS wszystkie dzieci do lat 16, pozostające we wspólnym gospodarstwie domowym z rodzicami lub opiekunami prawnymi, z których przynajmniej jedno z nich podlega w pełnym zakresie ubezpieczeniu społecznemu rolników, będą objęte tym ubezpieczeniem. Więcej informacji na stronie internetowej www.krus.gov.pl.

Henryk Pałuk

Kapliczki i krzyże

Krzyż w Woli Sękowej

NIE TAK JAK MYŚLISZ

Nie patrz na krzyż

Jak na obraz śmierci

To wzór przewycięzania

Własnego egoizmu

Wyraz pokory posłuszeństwa i wierności

Osobowemu powołaniu

To jedyny drogowskaz prawdziwego życia

Pełnego miłości i poświęcenia

To wyjątkowy znak

Pod którym można spokojnie odejść

Z tego świata

W nadziei zbawienia i zmartwychpowstania

Edward Szyler

Obecność Rusinów zamieszkujących Wolę Sękową ponad 70 lat temu, przypominają nieliczne nagrobki, dzwonnica cerkiewna oraz kapliczki i krzyże, które uświęcają rodzimy krajobraz. Są również potwierdzeniem jedności z tymi, którzy nas poprzedzili oraz solidnym fundamentem, na którym buduje się przyszłość dla tych, którzy przyjdą po nas. Jednym z obiektów potwierdzającym religijność zamieszkującego tu kiedyś ludu, jest krzyż żeliwny widoczny w pejzażu wsi o wys. 1,5 m. posadowiony na postumencie piaskowca o wys. 2 m., ufundowany w 1901r. przez Mikołaja i Marię Sołencz, na cześć i chwałę Bogu. Według przekazu nieżyjącego już p. Mieczysława Rajchla, podobno trzech braci procesowało się o położoną tutaj działkę. Spór ten zakończyła dopiero Rada Wiejska, przyznając ją najstarszemu z nich Mikołajowi, który na tą okoliczność ufundował wraz z małżonką krzyż. W sąsiedztwie krzyża stało wówczas pięć domów. Po wysiedleniu Rusinów w 1946/47r. otoczenie wokół krzyża zarosło pokrzywami, zdziczały jabłonie, grusze i śliwy w sadach, a spod zarośli wystawały tylko kikuty fundamentów spalonych domostw. Towarzyszyła temu aura tajemniczości i namacalne odczuwanie tragedii, jaka spotkała wysiedloną ludność. Po komasacji gruntów, działka wraz z krzyżem, stanowiła własność rodziny Mieczysława i Genowefy Rajchel, którzy przez kolejne lata opiekowali się tym obiektem w myśl powiedzenia, „Co Boże to Bogu, co ludzkie to ludziom”. Pokoleniowo spadkobierczynią tej własności była najpierw ich córka Jolanta wraz z mężem Piotrem Ciskowskim, a obecnie wnuczka Aleksandra wraz z mężem Tomaszem Kabalą. Jesienią tego roku teren wokół kapliczki został oczyszczony z różnych pozostałości, zaorany i obsiany pszenicą. Może teraz częściej usłyszymy tutaj pozdrowienie „Szczęść Boże” i zobaczymy czyniony znak krzyża.

Zdzisław Bednarczyk



Nabory wniosków w LGD „Dorzecze Wisłoka”

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Dorzecze Wisłoka” w perspektywie finansowej 2014-2020 w ramach poddziałania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 dysponuje budżetem w wysokości 4 496 079,91 zł, z czego połowa dedykowana jest tworzeniu i utrzymaniu miejsc pracy w ramach rozwoju przedsiębiorczości na obszarze gmin: Besko, Bukowsko, Rymanów i Zarszyn. Od 27 grudnia 2016 do 25 stycznia 2017 potrwają nabory wniosków w 3 zakresach: podejmowanie działalności gospodarczej, rozwijanie działalności gospodarczej, budowa lub przebudowa ogólnodostępnej i niekomercyjnej infrastruktury turystycznej lub rekreacyjnej lub kulturalnej.

Ogłoszone nabory wniosków będą realizowały cele, przedsięwzięcia oraz wskaźniki określone w LSR. Natomiast składane przez beneficjentów wnioski po ocenie wstępnej będą oceniane pod kątem spełnienia kryteriów wyboru odpowiednich do zakresu naboru. Wśród kryteriów wyboru operacji znajdują się m.in. innowacyjność, priorytetowe grupy docelowe, działania proekologiczne, korzystanie z doradztwa czy czas realizacji operacji. W odniesieniu do rozwoju przedsiębiorczości istotnym kryterium jest tworzenie nowych miejsc pracy. Kryteria wyboru dostępne są na stronie internetowej dorzeczewisloka.pl w zakładce lsr/kryteria. Ocena pod kątem kryteriów wyboru będzie warunkowała miejsce na liście operacji wybranych do finansowania. Więcej informacji na stronie dorzeczewisloka.pl w zakładce nabory/aktualne. Zainteresowanych zachęcamy do korzystania z doradztwa świadczonego przez pracowników LGD w biurze w Zarszynie przy ul. Bieszczadzkiej 98, od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.30 do 15.30 lub pod numerem telefonu: 13 46 70 075.

Ewa Schabowska

Ćwiczenia Obrony Cywilnej Gminy Bukowsko



W dniach 26-27 września 2016 roku na terenie gminy Bukowsko przeprowadzone zostały Gminne Ćwiczenia Zgrywające Obrony Cywilnej w ramach Powiatowego Kompleksowego Ćwiczenia zgrywającego Obrony Cywilnej Powiatu Sanockiego. Tematem ćwiczenia było „Współ-

działanie wojewódzkich formacji obrony cywilnej z podmiotami systemu zarządzania kryzysowego w ochronie ludności. Koordynacja i doskonalenie współdziałania organów administracji rządowej i samorządowej ze służbami ratowniczymi” z udziałem Gminy Miasta Sanoka, Miasta i Gminy w Zagórzu oraz Gminy Bukowsko w ramach ćwiczenia wojewódzkiego pn. „Bieszczady 2016”. Ćwiczenia składały się z części teoretycznej, która odbyła się w budynku Urzędu Gminy i epizodu praktycznego, zrealizowanego na ujęciu wody pitnej w Woli Sękowej. Część teoretyczna, w której uczestniczyli: Wójt Gminy, Z-ca Wójta, Kierownik ref. IK, gminny koordynator ds. wody, insp.ds. obronnych i OC, Kierownik GOPS w Bukowsku, Kierownik Policji w Bukowsku, Gminny Prezes OSP, polegała na wypracowaniu propozycji do decyzji Szefa OC w oparciu o przedstawione założenia w zakresie przyjęcia uchodźców i ochrony ujęcia wody pitnej przed skażeniami. Uczestnicy ćwiczenia przygotowywali informacje i meldunki,

które pozwoliły na wypracowanie schematów działań usprawniających współdziałanie Gminnego Zespołu Kierowania Obroną Cywilną, formacjami obrony cywilnej, Policji, służb ratowniczo – gaśniczych oraz Starostwa Powiatowego w Sanoku. Epizod praktyczny polegał na ujęciu przez policję sprawców podejrzanych o dokonanie skażenia wód ujęcia, czyszczenie filtrów na potoku oraz pobieranie przez stację SANEPID w Sanoku próbek wody do badania celem przydatności do spożycia. W części praktycznej dodatkowo wzięli udział: Policja w Bukowsku, jednostki OSP Bukowsko, Nadolany i Wola Sękowa oraz drużyna ratownic-



twa ogólnego i drużyna wykrywania i alarmowania. Przeprowadzona została również głośna próba syren - ogłoszenie alarmu i odwołanie alarmu. Przyjmowanie i przekazywanie informacji i meldunków odbywało się poprzez Stały Dyżur Wójta Gminy Bukowsko. Na zakończenie i podsumowanie ćwiczenia przedstawiono kilka wniosków, celem wypracowania właściwych procedur współdziałania. Ćwiczenia w części teoretycznej i praktycznej zostały przeprowadzone zgodnie z planem i założeniami.

Jan Stonawski

Fot. Leon Myrdak, Henryk Pałuk

LEKARZ WETERYNARII RADZI DOLEGLIWOŚCI ZWIĄZANE Z WIEKIEM



Proces starzenia u zwierząt przebiega podobnie jak u ludzi. Czynności fizjologiczne ulegają spowolnieniu i u lub upośledzeniu, w narządach pojawiają się zmiany zwyrodnieniowe lub zanikowe. Wiąże się to z szeregiem następstw w postaci zmian starczych, chorób przewlekłych, czy po prostu ograniczenia funkcji życiowych. Każdy osobnik ma swoje dolegliwości wiekowe, często będące wynikiem, dziedziczenia, sposobu odżywiania, utrzymania, kondycji fizycznej, przebytych chorób czy urazów itp. Nasi podopieczni współcześnie żyją dłużej, ponieważ coraz bardziej o nich dbamy i w związku z tym częściej dotyczą ich choroby wieku podeszłego. Oto kilka typowych dolegliwości: układ odpornościowy powoli odmawia posłuszeństwa, czego następstwem może być większa podatność na choroby zakaźne. Zwykle zapalenie gardła może trwać dłużej, zwłaszcza nieleczone i wywołać poważne konsekwencje, np. w postaci zapalenia stawów, nerek czy osierdzia. W tym przypadku dość istotna jest również higiena jamy ustnej, ponieważ bakterie obecne w płytce nazębnej, poza anginą również wywołują szereg chorób zapalnych. Z wiekiem u niektórych psów i kotów

osadzają się coraz większe ilości kamienia nazębnego, który przede wszystkim powoduje paradontozę.

Zapalenie przyzębia, jest bardzo nieprzyjemną dolegliwością, ponieważ wywołuje ból i utrudnia gryzienie, a zatem najczęściej pierwszym objawem poza nieprzyjemnym zapachem z jamy ustnej jest ograniczone i utrudnione pobieranie pokarmu. Z czasem następuje uszkodzenie zębodołu z powodu rozpadu martwiczej kości oraz korzeni. Zwykle kuracja antybiotykowa chwilowo wstrzymuje proces, jednak na tym etapie choroby zwykle konieczne jest już usunięcie chorych zębów. W profilaktyce stosować można specjalne karmy, gryzaki, suplementy diety oraz oczywiście kontrolę jamy ustnej przy rutynowej wizycie u lekarza weterynarii, bez względu na wiek psa. Problem zwykle pojawia się u psów dojrzałych 5-7 lat i narasta z wiekiem, jednak u niektórych osobników zaczyna się wcześniej, ale zdarza się, że prawie nie występuje u starszych powyżej 10 lat. Przy większej ilości osadu oraz płytki bakteryjnej, zwykle zalecany jest zabieg sanacji jamy ustnej, czyli usuwanie kamienia nazębnego, oczyszczenie powierzchni zębów oraz nałożenie specjalnego środka zabezpieczającego szkliwo. Zwierzęta są bardziej aktywne niż ludzie, zwykle zażywają ruchu częściej, co widać chociażby na spacerze, kiedy pies nie jest na smyczy, musi się wybiegać i najczęściej pokonuje

trzykrotnie większy dystans niż my. Układ ruchu to kości, stawy, ścięgna, mięśnie i więzadła, współpracujące ze sobą. Z wiekiem tracą elastyczność, trwałość, są bardziej podatne na urazy i zwyczajnie się zużywają. Zwyródnienie stawów, polega na uszkodzeniu chrząstki, spadku produkcji mazi stawowej, czyli zanika warstwa ochronna i amortyzująca, co często objawia się bólem i ograniczeniem ruchomości. Leczenie zwykle jest objawowe, plus profilaktyka suplementy regenerujące chrząstkę stawową oraz utrzymanie sprawności fizycznej. Układ ruchu jest bardzo ważny w życiu naszych czworonogów, gdyż od niego zależy ich

sprawność i niezależność. Zwierzę, które nie może się przemieszczać, nawet, jeżeli nie cierpi fizycznie, odczuwa duży dyskomfort psychiczny. Należy o tym pamiętać nie tylko w przypadku chorób związanych z układem ruchu, ale także w życiu codziennym. Spacer jest bardzo ważny w życiu psa, bez względu na to czy mieszka w kojcu czy w domu, dzięki niemu dbamy o kondycję swoją i naszego pupila, poza tym budujemy z nim więź. Pies spacerujący z Panem jest bardziej oddany. Wspólne wyjście w teren to nagroda, czasem lepsza niż jedzenie. **C.d.n.**

Katarzyna Zabiega

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Piłka nożna

Ze zmiennym szczęściem nasze drużyny rywalizowały na piłkarskich boiskach sportowych. Na półmetku sezonu 2016/2017 osiągnęły następujące wyniki:

- III Ligowy Cosmos Nowotaniec w rozegranych 16 spotkaniach zdobył 16 pkt. (4 zwycięstwa, 4 remisy i 8 porażek), co dało 14/17 miejsce w tabeli.
- w Klasie A Bukowianka Bukowsko po rozegraniu 14 spotkań zdobyła 24 pkt. (8 zw. 6 por.), co dało 5/16 miejsce w tabeli.
- w klasie A juniorzy starsi Cosmosu Nowotaniec po rozegraniu 8 spotkań z ilością 12 pkt. zajmują pierwsze miejsce, natomiast juniorzy młodsi w 8 spotkaniach zdobyli 9 pkt. i zajmują 4 miejsce w tabeli.
- juniorzy z Bukowska występujący w klasie B, w rozegranych 7 meczach zdobyli 10 pkt. (3 zw., 1 rem., 3 por.), co plasuje ich na 3 miejscu.
- w klasie „O” drużyna Młodzików z Nowotańca zajmuje 4 miejsce w tabeli z ilością 10 pkt. (3 zw., 1 rem., 2 por.).

Henryk Majka

Tenis stołowy

Nowy sezon w tenisie stołowy w KS Nagórzany rozpoczął się od odejścia kilku zawodników z podstawowego składu: Piotra Pytlowanego, Artura Gratkowskiego, Bartosza Gołdy. Ich miejsce zajęli miejscowi zawodnicy, którzy dopiero uczą się gry w tenisa stołowego: Hubert Królicki i Dominik Czytajło. Pomimo tych odejść udało się utrzymać dwie drużyny, które występują w V i IV lidze podkarpackiej rozgrywek w tenisie stołowym. Drużyna w V lidze zajmuje końcowe miejsce w tabeli rozgrywkowej, lecz miejsce nie jest tak ważne, najważniejsze jest to, aby młodzi zawodnicy zdobywali umiejętności gry tenisa stołowego. Chcę zaznaczyć, że sport ten został jakby zapomniany w szkołach, przez co wszystkie kluby szczególnie mniejsze borykają się z problemem naboru młodych zawodników. Druga drużyna utrzymała skład z poprzedniego sezonu i ze zmiennym szczęściem rozgrywa swoje mecze w IV lidze, zajmując miejsce w środkowej części tabeli. W imieniu zarządu klubu KS Nagórzany składam wszystkim zawodnikom, sponсорom oraz sympatykom tenisa życzenia zdrowych spokojnych świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku 2017.

Wojciech Kotecki

TERMINY ROZGRYWEK GMINNEJ LIGI PIŁKI HALOWEJ SEZONU 2016/2017

	"SOKÓŁ" POBIEDNO	"COSMOS" NOWOTANIEC	"ULTRAS" BUKOWSKO	"DREAM TEAM" BUKOWSKO	"ORKAN" MARKOWCE	"REBELS" BUKOWSKO	"PRESTIŻ" KARLIKÓW	"FC ALBATROS" BUKOWSKO	"FC W CZORAJSI" PRUSIEK	"HOLD STRONG" BUKOWSKO
"SOKÓŁ" POBIEDNO	X	17.12 17:00	07.01 17:00	08.01 10:00	14.01 20:00	15.01 13:00	21.01 19:15	22.01 10:45	28.01 17:00	18.12 10:00
"COSMOS" NOWOTANIEC	17.12 17:00	X	15.01 12:15	22.01 10:00	07.01 17:45	14.01 19:15	08.01 11:30	21.01 17:45	18.12 10:45	28.01 17:45
"ULTRAS" BUKOWSKO	07.01 17:00	15.01 12:15	X	28.01 18:30	08.01 10:45	21.01 20:00	18.12 11:30	17.12 17:45	22.01 11:30	14.01 17:00
"DREAM TEAM" BUKOWSKO	08.01 10:00	22.01 17:00	28.01 18:30	X	18.12 13:00	17.12 18:30	15.01 13:00	07.01 20:00	14.01 17:45	21.01 17:00
"ORKAN" MARKOWCE	14.01 20:00	07.01 17:45	08.01 10:45	18.12 13:00	X	22.01 13:00	17.12 19:15	28.01 20:00	21.01 18:30	15.01 10:00
"REBELS" BUKOWSKO	15.01 13:00	14.01 19:15	21.01 20:00	17.12 18:30	22.01 13:00	X	28.01 19:15	18.12 12:15	08.01 12:15	07.01 18:30
"PRESTIŻ" KARLIKÓW	21.01 19:15	08.01 11:30	18.12 11:30	15.01 13:00	17.12 19:15	28.01 19:15	X	14.01 18:30	07.01 19:00	22.01 12:15
"FC ALBATROS" BUKOWSKO	22.01 10:45	21.01 17:45	17.12 17:45	07.01 20:00	28.01 20:00	18.12 12:45	14.01 18:30	X	15.01 10:45	08.01 13:00
"FC W CZORAJSI" PRUSIEK	28.01 17:00	18.12 10:45	22.01 11:30	14.01 17:45	21.01 18:30	08.01 12:15	07.01 19:00	15.01 10:45	X	17.12 20:00
"HOLD STRONG" BUKOWSKO	18.12 10:00	28.01 17:45	14.01 17:00	21.01 17:00	15.01 10:00	07.01 18:30	22.01 12:15	08.01 13:00	17.12 20:00	X

TERMINY W JAKICH ROZGRYWANE BĘDĄ MECZE GMINNEJ LIGI PIŁKI HALOWEJ SEZONU 2016/2017

17.12 2016	18.12 2016	07.01 2017	08.01 2017	14.01 2017	15.01 2017	21.01 2017	22.01 2017	28.01 2017
------------	------------	------------	------------	------------	------------	------------	------------	------------

HUMOR

Rozmawiają dwa przedszkolaki:

- Czy masz już choinkę?
- Mam, ale sztuczną.
- A święty Mikołaj był już u ciebie?
- Był, ale też sztuczny.

Sekretarka mówi do zapracowanego biznesmana:

- Panie prezesie, zima przyszła!
- Nie mam teraz czasu, powiedz jej żeby przyszła jutro! A najlepiej niech wcześniej zadzwoni, to umówisz ją na konkretną godzinę.

Święta. Dwie blondynki jadą po choinkę. Wjeżdżają do lasu, wychodzą z samochodu. Po kilku godzinach brnięcia w śniegu jedna z nich mówi:

Wiesz co? Zimno mi... Może weźmy pierwszą lepszą choinkę, nawet jeśli będzie bez bombek?

Święty Mikołaj siedzi nad przeręblą trzymając w rękę wędkę. Podchodzi do niego Jaś i pyta:

- Łowi pan ryby?
- Nie, prezenty.

Jasio pyta Tatę:

- Jak myślisz, ile kilometrów jest z Warszawy do Lublina?
- Sto osiemdziesiąt.
- A z powrotem?
- Tyle samo.
- Niemożliwe! Przecież między gwiazdką a Nowym Rokiem jest tylko jeden tydzień, a między Nowym Rokiem a gwiazdką prawie cały rok!

Wybrała Barbara Podstawska

Krzyżówka nr 48

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	Ł	M	N
1															
2															
3															
4															
5															
6															
7															
8								48							
9															
10															
11															
12															
13															
14															
15															

Poziomo:

- 1A wynagrodzenie
- 1I np. do wycierania kurzu
- 2G element metalowy do łączenia konstrukcji metalowych
- 3A jednolity blok kamienny
- 3I coś bardzo smacznego, specjal
- 4G imię z Elementarza
- 5A olbrzym, nadnaturalnej wielkości posąg
- 5K święta księga islamu
- 6F rodzaj składanego fotela
- 7A celuloza, związek organiczny
- 7I kupować
- 9A śpiewający lub ranny
- 9I zorganizowana grupa osób protestująca przed urzędem
- 10G rzeka płynąca przez terytorium Szwajcarii i Francji
- 11A ręczne narzędzie ślusarskie służące do skrobania
- 11I twarda powłoka okrywająca ciało niektórych zwierząt
- 12G skrót od administratora bezpieczeństwa informacji
- 13A jeszcze nie żonaty
- 13I szpital wojskowy, urządzony doraźnie podczas wojny
- 14G spód czegoś
- 15A niewielka drapieżna ryba, żyjąca w rzekach w Ameryki Południowej
- 15I zielony element dekoracyjny w ogrodzie

Pionowo:

- A1 na wzgórzu lub w drzewach
- A1I pogardliwe określenie żołnierza niemieckiego podczas II wojny światowej
- B5 do dzielenia się, podczas wieczery wigilijnej
- C1 dyskusja publiczna na określony temat prowadzona przez specjalistów
- C1I jednoślad poruszany za pomocą pedałów
- D5 stos drzewa zapalony pod gołym niebem
- E1 zbiór map
- E1I statek powietrzny bez napędu
- F6 znak graficzny oznaczający głoskę
- G1 mała beczulka na wino
- G9 pasek materiału zawiązanego zwykle w dwie pętle
- I1 budka, kram
- I9 zwitek skręconego papieru do zakręcania loków
- J6 w samolocie pomieszczenie dla pilota
- K1 imię jednego z ewangelistów
- K1I oznacza kogoś lub coś, miano
- L5 stary dzik samiec
- L1 befszyk tatarski
- Ł1I płaszczyna, na którą rzutuje się obrazy świetlne
- M5 odtwarzacz płyt gramofonowych
- N1 silnie trujący pierwiastek chemiczny
- N13 bieg sprawy

Henryk Paluk

Zespół redakcyjny Kwartalnika : Maria Ambicka,
Ewa Kseniak, Henryk Paluk, Barbara Podstawska,
Renata Preisner-Rakoczy. Współpracują: Miłosz Barański,
Zdzisław Bednarczyk, Adrian Klepczyk, Danuta Kozimor,
Kazimierz Rakoczy, Beata Woroniec, Katarzyna Zabiega.

Wydawca: Gmina Bukowsko
Adres Redakcji: 38 - 505 Bukowsko 290
tel/fax (013) 464 74 024 w 37
www.bukowsko.pl, e-mail: naszkwartalnik2@wp.pl
skład: www.gfx.sanok.pl - 604 409 716



Pocztówka z historii



Nowotaniec - I Komunia św. roczników 1937 i 1938